

Zaprzysiężenie premiera R. Gandhiego

DELHI (PAP) — Prezydent Indii Giani Zail Singh zaprzysiężył w poniedziałek Rajiva Gandhiego jako premiera Indii. 40-letni Rajiv Gandhi, który stał na czele rządu tego kraju 31 października, w kilka godzin po nabiorze swojej Partii Kongres (I) do zwycięstwa bez precedensu w wyborach parlamentarnych, które odbyły się w ostatnich dniach. Partia ta zdobyła ponad 3/4 mandatów — 397 na ogólną liczbę 508, przy czym nie znane są jeszcze wyniki w odniesieniu do 4 mandatów. Razem z premierem zaprzysiężono nowy gabinet.

Rajiv Gandhi w wygłoszonym kilka godzin wcześniej przemówieniu w parlamencie oświadczył, że priorytetowym zadaniem jego rządu będzie polepszenie losu najuboższych.

Depesza gratulacyjna

WARSZAWA (PAP) — Sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do Rajiva Gandhiego z okazji ponownego powołania go na stanowisko premiera Republiki Indii.

Manifestacje pokojowe na Sycylii

Rzym (PAP) — Pod hasłem „Nie ma pokoju, przeciwko zabiciu i wyświechtaniu wojny” odbyły się na Sycylii masowe manifestacje antywojenne. Na apel organizacji demokratycznych na ulice Comiso, w którego pobliżu znajduje się baza NATO, gdzie zastrzelono 16 ze 112 amerykańskich rakiet atomowych podczas uderzenia, wyszli przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych, miejscowych organów władzy, ludzie pracy, młodzież, uczestnicy „obozów pokoju”, rozbitych niedawno bazy. Manifestanci domagali się usunięcia amerykańskich rakiet, wyrażali sprzeciw wobec militarystyki Sycylii. W Palermo, stolicy Sycylii, manifestacje wielu organizacji katolickich odbyły się „marsz pokoju”.

Jan Paweł II o negocjacjach rozbrojeniowych

Watykan (PAP) — Po mszy, odprawionej w dzień Nowego Roku w bazylice św. Piotra z okazji światowego dnia pokoju, papież Jan Paweł II przemówił do ok. 40 tys. wiernych, zgromadzonych na placu przed bazyliką, poruszając sprawę negocjacji rozbrojeniowych, jakie mają się rozpocząć 7 stycznia w Genewie między delegacjami ZSRR i USA.

Papież określił decyzję podjęcia rozmów jako „wybór mądrości”, wyrażając jednocześnie przekonanie, że ich przebieg nie będzie łatwy.

Obie strony — powiedział papież — powinny zrozumieć, że grozi im to samo ryzyko, względnie słusze wymagania i realne interesy drugiej strony, zaakcentować skuteczne systemy kontroli.

Zasady sprzedaży reglamentowanej w styczniu

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług Informacyjnych, zgodnie z postanowieniami uchwały nr 183 Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1983 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży towarów (Monitor Polski nr 43, poz. 250), której ważność została przedłużona uchwałą nr 162 Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1984 r., w styczniu 1985 r. obowiązować będą następujące zasady sprzedaży reglamentowanej:

- na wyodrębnione odcinki „mieso wołowe i cielęce z kością” będzie można nabyć mięso wołowe i cielęce z kością oraz mięso mielone.
- Kurczęta sprzedawane będą w systemie reglamentacji, natomiast drobiu, tzn. duży kury, kaczki, gęsi, indyki) pozostaje w sprzedaży poza reglamentacją.
- Zamieniana sprzedaż ciut na mięsne odcinki kart zaopatrzenia prowadzona będzie (z wyłączeniem odcinków na mięso wołowe i cielęce z kością) w proporcji za kg mięsa 1,5 kg cukru.
- Na odcinki „wzrosty czadowane 200 g” sprzedawane będą w formie czekoladowej dla osób uprawniających.
- W ramach normy tuszy-

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 1 (10 390) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 1985.1.2 Wydanie 1 Cena 5 zł

Oreddie noworoczne przewodniczącego Rady Państwa

RODACY! Obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej! W wiceprezystwo ubiegłego roku stanąłem przed wami pełen troski i niepokoju o dalszy rozwój sytuacji międzynarodowej.

Nowe rodzaje broni jądrowej w Europie Zachodniej, wzrastająca agresywność sił imperialistycznych, ośmielająca grupowania rewanżystów zachodniomocnych, zagrożenie dialogu Wschód — Zachód, zaostrzenie we wszystkich zapalnych punktach naszego globu, restrykcje zachodnie wobec Polski i dążność do jej dyplomatycznej izolacji — taki był ciemny obraz świata, budzący sprzeciw wszystkich, którzy pragną uchronić ludzkość od nowej katastrofy wojennej.

Dlatego też, szanowni rodacy, zwróciłem uwagę na ten, który w odchodzącym roku walczył o pokój, niezależnie od tego, z jakich to czynili pobudek, z jakiej filozofii czerpali natchnienie. Wspólna jest im bowiem świadomość, że pokój

jest ludzkości tak niezbędny jak powietrze, wszystkiemu co żyje.

Podziękujmy im za to, że przeciwstawili się zdecydowanie dalszemu pogarszaniu stosunków międzynarodowych i przyczynili się do powstania sytuacji, która pozwala żywić nadzieję poprawy, mimo, iż przyczyny niepokoju nie zostały jeszcze usunięte, a nie brak i zapowiedzi nowych niebezpieczeństw.

z tego globu, restrykcje zachodnie wobec Polski i dążność do jej dyplomatycznej izolacji — taki był ciemny obraz świata, budzący sprzeciw wszystkich, którzy pragną uchronić ludzkość od nowej katastrofy wojennej.

Dlatego też, szanowni rodacy, zwróciłem uwagę na ten, który w odchodzącym roku walczył o pokój, niezależnie od tego, z jakich to czynili pobudek, z jakiej filozofii czerpali natchnienie. Wspólna jest im bowiem świadomość, że pokój

jest ludzkości tak niezbędny jak powietrze, wszystkiemu co żyje.

Podziękujmy im za to, że przeciwstawili się zdecydowanie dalszemu pogarszaniu stosunków międzynarodowych i przyczynili się do powstania sytuacji, która pozwala żywić nadzieję poprawy, mimo, iż przyczyny niepokoju nie zostały jeszcze usunięte, a nie brak i zapowiedzi nowych niebezpieczeństw.

z tego globu, restrykcje zachodnie wobec Polski i dążność do jej dyplomatycznej izolacji — taki był ciemny obraz świata, budzący sprzeciw wszystkich, którzy pragną uchronić ludzkość od nowej katastrofy wojennej.

Dlatego też, szanowni rodacy, zwróciłem uwagę na ten, który w odchodzącym roku walczył o pokój, niezależnie od tego, z jakich to czynili pobudek, z jakiej filozofii czerpali natchnienie. Wspólna jest im bowiem świadomość, że pokój

jest ludzkości tak niezbędny jak powietrze, wszystkiemu co żyje.

Podziękujmy im za to, że przeciwstawili się zdecydowanie dalszemu pogarszaniu stosunków międzynarodowych i przyczynili się do powstania sytuacji, która pozwala żywić nadzieję poprawy, mimo, iż przyczyny niepokoju nie zostały jeszcze usunięte, a nie brak i zapowiedzi nowych niebezpieczeństw.

z tego globu, restrykcje zachodnie wobec Polski i dążność do jej dyplomatycznej izolacji — taki był ciemny obraz świata, budzący sprzeciw wszystkich, którzy pragną uchronić ludzkość od nowej katastrofy wojennej.

Dlatego też, szanowni rodacy, zwróciłem uwagę na ten, który w odchodzącym roku walczył o pokój, niezależnie od tego, z jakich to czynili pobudek, z jakiej filozofii czerpali natchnienie. Wspólna jest im bowiem świadomość, że pokój

jest ludzkości tak niezbędny jak powietrze, wszystkiemu co żyje.

Podziękujmy im za to, że przeciwstawili się zdecydowanie dalszemu pogarszaniu stosunków międzynarodowych i przyczynili się do powstania sytuacji, która pozwala żywić nadzieję poprawy, mimo, iż przyczyny niepokoju nie zostały jeszcze usunięte, a nie brak i zapowiedzi nowych niebezpieczeństw.

z tego globu, restrykcje zachodnie wobec Polski i dążność do jej dyplomatycznej izolacji — taki był ciemny obraz świata, budzący sprzeciw wszystkich, którzy pragną uchronić ludzkość od nowej katastrofy wojennej.

Dlatego też, szanowni rodacy, zwróciłem uwagę na ten, który w odchodzącym roku walczył o pokój, niezależnie od tego, z jakich to czynili pobudek, z jakiej filozofii czerpali natchnienie. Wspólna jest im bowiem świadomość, że pokój

jest ludzkości tak niezbędny jak powietrze, wszystkiemu co żyje.

Podziękujmy im za to, że przeciwstawili się zdecydowanie dalszemu pogarszaniu stosunków międzynarodowych i przyczynili się do powstania sytuacji, która pozwala żywić nadzieję poprawy, mimo, iż przyczyny niepokoju nie zostały jeszcze usunięte, a nie brak i zapowiedzi nowych niebezpieczeństw.

z tego globu, restrykcje zachodnie wobec Polski i dążność do jej dyplomatycznej izolacji — taki był ciemny obraz świata, budzący sprzeciw wszystkich, którzy pragną uchronić ludzkość od nowej katastrofy wojennej.

Dlatego też, szanowni rodacy, zwróciłem uwagę na ten, który w odchodzącym roku walczył o pokój, niezależnie od tego, z jakich to czynili pobudek, z jakiej filozofii czerpali natchnienie. Wspólna jest im bowiem świadomość, że pokój

jest ludzkości tak niezbędny jak powietrze, wszystkiemu co żyje.

Dzieci amerykańskie na spotkaniu w Belwederze

WARSZAWA (PAP) — 31 grudnia ubr. przewodniczący Rady Państwa, prof. HENRYK JABŁOŃSKI przyjął w Belwederze grupę dzieci amerykańskich przebywających w Polsce w ramach organizowanego przez Fundację Okraglego Stołu z San Francisco programu pod nazwą „Dzieci nauczycielami pokoju”. W ramach tej misji dzieci amerykańskie odwiedzą kilka krajów europejskich.

Mówiąc o swej działalności, młodzież amerykańska podkreśliła, że ich misja ma na celu wsparcie wysiłków wszystkich ludzi dobrej woli działających na rzecz pokoju w świecie i sprzyjanie porozumieniu między ludźmi. H. Jabłoński zwracając się do uczestników spotkania podkreślił wartość wszelkich poczynań na rzecz pokoju oraz porozumienia między narodami i państwami.

W tym duchu wychowywane jest również młode pokolenie Polaków. H. Jabłoński przypomniał także, że właśnie Polska była inicjatorem „Deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju”, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1978 r.

Uczestnicy w spotkaniu harcerze zapoznali swych amerykańskich kolegów z polskimi dziećmi, które w 1983 r. na święcie. Polska Rzeczpospolita Ludowa zawsze aktywnie działała i działa na rzecz ograniczenia zbrojeń, przede wszystkim nuklearnych i zachowania pokoju w świecie. W tym duchu wychowywane jest również młode pokolenie Polaków. H. Jabłoński przypomniał także, że właśnie Polska była inicjatorem „Deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju”, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1978 r.

Uczestnicy w spotkaniu harcerze zapoznali swych amerykańskich kolegów z polskimi dziećmi, które w 1983 r. na święcie. Polska Rzeczpospolita Ludowa zawsze aktywnie działała i działa na rzecz ograniczenia zbrojeń, przede wszystkim nuklearnych i zachowania pokoju w świecie. W tym duchu wychowywane jest również młode pokolenie Polaków. H. Jabłoński przypomniał także, że właśnie Polska była inicjatorem „Deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju”, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1978 r.

„Cepelia” wraca na zagraniczne rynki

WARSZAWA (PAP) — Wyroby regionalnej sztuki ludowej i rekordzi artystycznego od wielu lat są tradycyjnymi przedmiotami naszego eksportu do licznych krajów świata. Eksport ten systematycznie wzrastał, osiągając w 1979 r. wartość 61 mln zł, liczoną w ówczesnych złotych dewizowych. W 1980 r. obroty cepeliwskimi artykułami w handlu zagranicznym były jednak już niższe, a w latach 1981—1982 spadły jeszcze bardziej. Był to głównie skutek restrykcji zastosowanych wobec Polski przez kraje zachodnie.

Do piero w 1983 roku udało się „Cepeli” osiągnąć ponownie poziom eksportu zbliżony do uzyskanego w 1979 r. W dużej mierze stało się to możliwe dzięki...

Od 1 stycznia 1985 r. Podwyższono świadczenia emerytalne dla ok. 950 tys. b. rolników

WARSZAWA (PAP) — Ok. 950 tys. byłych rolników otrzymujących emerytury i renty nabyło od 1 stycznia 1985 r. uprawnień do podwyższonych świadczeń. Zgodnie bowiem z ustawą z grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu „połącznym” rolników i innych, dualnych i członków ich rodzin, emerytury i renty inwalidzkie w podstawowej wysokości nie mogą być od stycznia br. mniejsze niż 4.500 zł miesięcznie. Tym samym podstawowa emerytura i renta rolna — jak przewiduje ta ustawa — podwyższona została od tego miesiąca do 90 proc. najniższej emerytury pracowniczej. Natomiast od 1 stycznia 1985 r. ma być z nią równa.

Z dniem 1 stycznia 1985 r. podwyższone zostały do 4.500 zł miesięcznie wszystkie emerytury i renty inwalidzkie dla rolników, ich małżonków i domowników, które dotyczyły w podstawowej wysokości były niższe od tej kwoty. Równocześnie do 3.300 zł miesięcznie dla jednej osoby wzrasta najniższa renta rodzinna, a jeżeli przyczyna zgonu był wypadek przy pracy w gospodarstwie rolnym lub choroba zawodowa — do 4.500 zł.

W FSO myślą o nowym samochodzie

Rozmowa z dyrektorem naczelnym FSO — EDWARD PIETRZAKIEM

Przyszłość warszawskiej Fabryki Samochodów Osobowych w tym kierunku jej rozwoju, interesują nie tylko posiadaczy „Fiatów” i „Polonezów”, ale i oczekujących na swój pierwszy pojazd. O sytuacji oraz o najbliższych perspektywach przedsiębiorstwa mówi dyrektor naczelny FSO — Edward Pietrzak.

1984 rok — Jakim był dla zakładu?

Nie był to rok łatwy. Mimo dalszej poprawy, największym problemem pozostawały nadal sprawy zaopatrzenia w podstawowe materiały i dostawy kooperacyjne. Najbardziej deficytowym materiałem był wyrobny naszego hutnictwa. Niemniej jednak chcielibyśmy podkreślić dobrą współpracę z kombinatami Huty Lenin i Huty Warszawa.

Ponadto trzeci rok reformy był kolejnym sprawdzianem dla naszej kadry w warunkach samodzielności. Uważam, że cała załoga dobrze przeszła ten okres, a czymś świadczą 100-procentowe wykonanie zadań, w tym również wzrost eksportu do drugiego obszaru płatniczego (bez eksportu wewnętrznego).

Czy nie niepokoi pana coraz większa luka technologiczna między polską przemyślnicą a światem? „Polonez” i „FSO 125” można modernizować, ale chyba do czasu?

Każdego działacza gospodarczego musi niepokoić fakt zahamowania modernizacji wyrobów oraz technologii wytwarzania — jak obserwujemy w ostatnich latach. Zastój w tej, jak i każdej innej dziedzinie, jest równoznaczny z cofaniem się. Uważam, że „Polonez” można i należy

Trzęsienie ziemi w Indiach

DELHI (PAP) — Według ostatnich informacji z Indii, w wyniku silnego trzęsienia ziemi, które nastąpiło w poniedziałek w południowej części stanu Assam, zginęło co najmniej 20 osób, a ponad sto osób zostało rannych. Trzęsienie, które trwało niespełna minutę, wywołało spiętrzenie wód rzeki Sonai do wysokości sięgającej 17 metrów — fale zniszczyły wały, zalewając duże obszary ziem uprawnych, głównie plantacje znanej na świecie assamskiej herbaty. Powódź pozabawiła tysiące ludzi dachu nad głową.

Zgon najstarszego goryla

W dzień sylwestrowy zmarł najstarszy z goryli na świecie imieniem Masa. W kilka godzin po przyjęciu, jakie mu zafundowano z okazji 64 rocznicy urodzin w ośrodku zoologicznym w Fildelfii, „Przyjście” skłoniło się z dużej porcji lodów i owoców pokornych błę śmiertelna. Przyczyną zgonu była blokada arterii prowadzącej do mózgu.

Wypocząć i szczęśliwi

Wracając dzisiaj do szkół uczniowie. Lekcje wychowania fizycznego można będzie wzbogacić o łyżwy i sanki, a śnieg taki, że nigdy lepi się znakomicie. Należy się cieszyć, że naukę i chybą zgubiła na koniec semestru niejedną niespodziankę. Jakby nie lubił prawdziwej zimy...

WRODZONY PUSZY

spędził wolny czas instruktorzy zuchowi. Tuż



Wyprodukowano ponad 1,6 mln ton cukru

WARSZAWA (PAP) — Przemysł cukrowniczy od początku kampanii do końca grudnia wyprodukował ponad 1,6 mln ton cukru. Tę ilość produktu uzyskano po przerobieniu 14,8 mln ton buraków. Zakończył już pracę surowca z tegorocznych zbiorów cukrownie gdańskie, szczecińskie, dolnośląskie i podlaskie. Pracującym jeszcze 41 zakładów przemysłu cukrowniczego pozostało do przerobu ok. 800 tys. ton buraków. Część załóg przemysłu cukrowniczego powitała więc nowy rok na stanowiskach pracy, gdyż są to zakłady o ruchu ciągłym.

Najlepsze wyniki z danym dyrektorem kampanii — zdaniem dyrektora „Cukropol” — osiągnęli przedsiębiorstwa gdańskie, szczecińskie, bydgoskie i wielkopolskie, gdzie z 1 q buraków uzyskano przeciętnie ponad 12 kg cukru. Na miasto produkujących zakładów zasłużyli załogi cukrowni w Gryficach, Szamotułach, Wschowie i Pruszkach, w których średnio wyprodukowano prawie 13 kg cukru z każdego 100 kg buraków.

Pracowity Nowy Rok w „suchym porcie”

PRZEMYSŁ (PAP) — Nie wszyscy bawili się w sylwestrową noc oraz witali Nowy Rok w rodzinnym gronie. Dla kolejarskiej załogi portu łódzkiego: Medyka — Przemysł — Żurawica, poniedziałek i wtorek były dniami normalnej pracy. Pierwszy noworoczny pociąg po torze szerokim nadszedł z Mościsk już kwadrans po północy. Przywiozł on w 31 wagonach rudę granulowaną. O godzinie 1.05 odjechał ze stacji Medyka pierwszy w tym roku pociąg towarowy z 3200 tonami rudy z Krzywego Rogu, przeznaczonej dla Huty im. Lenina.

W ciągu doby w tym największym w kraju „suchym porcie” przeładowano wiele ton rudy i surowców i towarów potrzebnych dla polskiej gospodarki.

Nowy samolot „TU-154 M”

MOSKWA (PAP) — O dwa tysiące kilometrów więcej może przelecieć bez tankowania paliwa przy tym samym obciążeniu i prędkości nowy typ radzieckiego liniowego pasażerskiego „TU-154”. Samolot zbudowany został w zakładach lotniczych w Kuibiszewie i otrzymał markę „TU-154 M”.

Dzięki doskonałej aerodynamice i nowym, wydajniejszym silnikom zużyje paliwa o 20 proc. mniej. Bardziej komfortowa jest kabina dla pasażerów, w której, podobnie jak w „TU-154” mieszczą się 164 osoby. Wyposażony jest w system klimatyzowania powietrza, który zapewnia stały mikroklimat.

Pierwsze dwa samoloty „TU-154 M” zostały przyjęte przez komisję państwową i w najbliższym czasie zaczną kursować na trasach łączących Moskwę z miastami i kurortami Krymu. W przyszłości przejmie on prawie połowę przewozów pasażerskich w kraju oraz obsługiwać będzie linie zagraniczne.

Ekspresem...

Wycieczki i szczęśliwi

OKRĘGŁA ROCZNICE

zapowiadamy na początek stycznia dla Pizy (woj. suwalskiej). Przy zamku krzyżackim wzniesionym w połowie XIV wieku między jeziorami Roś i rzeką Pisz powstała osada, której pierwsze przywileje data się na rok 1367. Pełne prawa miejskie uzyskała Pisz w 1643 roku — 340 lat temu. Do miasta — jubilat — warto się wybrać i zimą.

WRODZONY PUSZY

spędził wolny czas instruktorzy zuchowi. Tuż



DZIŚ — zachm. przeważnie duże, okresami słabe opady śniegu. Temp. maks. od -3 do -4 stop. C, min. od -6 do -8 stop. C. Wiatr słaby pół-wsch.

JUTRO — opady śniegu, temp. maks. -3 stop. C, min. -5 stop. C. Wiatr umiarkowany i dość silny pół-wsch., pogodniutki zawicie.

Dziś i jutro — zrynda, Mukarego. (ms)

Orędzie noworoczne

Ciąg dalszy ze str. 1

Wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi należymy do najaktywniejszych wojowników o pokój i wolność wszystkich narodów. Jesteśmy więc współwalcami tej nadziei. Życzymy sobie i wszystkim ludziom dobrej woli na całym świecie, by możliwie szybko przeobraziła się w trwałą rzeczywistość.

Pokój na świecie i spokój we własnym kraju to warunki niezbędne byśmy kontynuować mogli proces socjalistycznej odnowy, coraz zgodniej i wydajniej pracować, coraz ufniej spoglądać w przyszłość naszą, następną, dzieł i wnuków.

Potwierdziły to w całym rozległym doświadczeniu mijającego roku, potwierdził bilans całego czterdziestolecia Polski Ludowej. Skromnie obchodziliśmy ten jubileusz. Bez nadmiaru wielkich słów, ale z uczuciem głębokiej wdzięczności wspominaliśmy tych, co krwią własną znaczący drogę wyzwolenia i tych, co już od nas odeszli, bądź zjadają się z racji wieku i utraty sił na zasłużonym odpoczynku, a w życzliwych słowach mają zapisany ogromny trud odbudowy kraju ze zgliszcz wojennych. Z uczuciem sprawiedliwej dumy mówiliśmy, że 40 lat pokoju wywołilo twórcze siły ludu naszego, który przeobraził swój kraj, unowocześnił jego gospodarkę, dokonał ogromnego postępu w dziedzinie oświaty i kultury.

Przeżyliśmy w tym czterdziestolecu radość zwycięstwa, ale i goręcy niepowodzenia, obok osiągnięć nie brakło również ujemnych i bolesnych. Nie tailiśmy ich, bo ludzka rzecz jest biadać, ale niegodną uczynić ludzi jest wypierać się własnych słabości, nie wyłączać z nich wniosków i nauk. Mogliśmy to uczynić tym śmiecie, że z całokształtu rezultatów naszej pracy chlubili się mogli by każdy naród, nawet znacznie mniej od nas przez wojnę zrujnowany.

Do tego pozytywnego bilansu rok 1984 dopisał nowe odczucia, doniosłego znaczenia już dziś, a jeszcze ważniejsze dla nas przyszłości. Dla przykładu wymienię tylko niektóre z nich. Niezaprzeczalne postępy normalizacji wyrażali się w dalszej poprawie funkcjonowania gospodarki, w rozwoju niezależnych i samorządnych związków zawodowych, które pod koniec roku dojrzały do utworzenia swej ogólnokrajowej reprezentacji, a także — i to jest szczególnie ważne — w wyrażeniu manifestowanej przez znaczną większość społeczeństwa woli wykorzystania demokratycznych reform ustrojowych dla aktywnego uczestnictwa we współzrządzeniu krajem i wspólnej zań odpowiedzialności. Wykazali to wybory do rad narodowych i samorządów mieszkańców. Powinny one przynieść — w miarę krzepnięcia terenowych organów władzy — poprawę warunków życia i pracy ogółu obywateli. Ale nie zapominać, iż przyniosły one także bardzo ważny skutek bezpośredni.

Była nim szeroka amnestia, jaką mógł uchwalić Sejm, stwierdzając poważne postępy normalizacji stosunków społecznych. To z kartek wrzucanych do urn wyborczych powstał klucz otwierający bramy więziennicze. Postępy normalizacji ras jeszcze i bez żadnej wątpliwości uodowodniły, że tu i tylko tu, między Odrą i Bugiem, rozstrzygać się mogą losy naszego narodu. Wykazali one bowiem, że wszelkie obecne restrikcje i sankcje, wspomagane przez usiłującą anarchoizować nasze życie wielką machinę skłódek, hamować tempo wychodzenia z trudności gospodarczych, ale nie są w stanie decydować o drodze narodu, jeśli ma on wolę utrzymać swą godność i niezależność swego państwa.

Temu też przypisać należy, że zalamana się polityka izolacji dyplomatycznej Polski. A to stwierdzenie ważne jest nie tylko dla nas. Polska jest zbyt ważnym czynnikiem stabilizacji w naszym regionie świata, by można było się bez niej obejść, gdy myśli się poważnie o losach Europy, o sprawie pokoju, o współpracy międzynarodowej.

A te wszystkie zjawiska razem wzięte powodują, że kończąc się rok żegnamy zmnęci ciężkimi wciąż warunkami życia, ale świadomi, że go nie zmarnowali, że go uczyniliśmy wiele, by mieć prawo do nadziei, że następny — choć na pewno także trudny — będzie dalszym etapem poprawy.

SZANOWNI RODACY! Pozwólcie mi jeszcze zastanowić się wraz z wami co uczynić należy, by przyspieszyć korzystne zmiany w naszym zbiorowym, wspólnym życiu. Polska Ludowa, stworzona w sprawiedliwych, sławnych granicach, jest ukoronowaniem całego polskiego procesu historycznego. Czerpie

wie siły żywotne z pracy współczesnych pokoleń swych obywateli, ale również z tego wszystkiego, co jest dorobkiem pokoleń poprzednich, choćby i najodleglejszych. Wiele z doświadczeń epok minionych ma i dziś pełen walor aktualności. Szczególnie — i słusznie — naszym „złotym wiekiem”, okresem panowania dwóch pierwszych Zygmunatów, ówczesnym rozwojem kraju, rozkwitem jego kultury.

Ileż to razy powtarzał każdy z nas z dumą, że Polska była wówczas krajem wielkiej tolerancji, że dzięki temu nie zaszła wojen religijnych, że nie było u nas stosów inkwizycyjnych. Czyżbyśmy dziś mieli o tym zapomnieć? Czyż już nie jesteśmy godni tego wspólnego dziedzictwa? Czyżbyśmy mieli odrzucić nauki tamtych czasów?

Weszlśmy na drogę porozumienia i współpracy wszystkich Polaków, mamy już na niej pierwsze, nie wystarczające, ale przecież widoczne sukcesy. Nikt i nie może nas z niej zepchnąć. Nie wolno nam, w imię dobra narodu i jego państwa, na to pozwolić.

Taka jest niewzruszalna wola władz państwowych i głównych sił politycznych kraju, taki jest najgłębszy rozumny interes całego społeczeństwa. Musimy wciąż, konsekwentnie powtarzać tym wszystkim, którzy się wahają, którzy są nieufni, a nawet tym, co dziś jeszcze zaczadzeni są fanatyzmem i tym, co wciąż jeszcze nie rozumieją, że anarchia to droga do nędzy, niezależnie od tego co czynili wczoraj, jeśli chcemy z nami dla wspólnego dobra pracować — wyścigaćmy do siebie przyjaźną dłoń.

To warunek pierwszy. Drugi jest nie mniej ważny, bo bez jego spełnienia nie może prawidłowo funkcjonować najwyższa forma organizacji życia narodu — państwo. To praworządność, obowiązująca wszystkich bez wyjątku, władze każdego szczebla i ogół obywateli. Nikt nie może prawa łamać bezkarnie i musi się spotkać z powszechnym potępieniem.

Z takim potępieniem spotkała się bezprzymierna prowokacja, która fizycznie gozdiła w jednego człowieka, politycznie i moralnie w ideę porozumienia, a więc w nas wszystkich. Zgodnie też z wolą powszechną prowokatorzy muszą ponieść zasłużoną karę.

Warunek trzeci — to powszechne zrozumienie, że tylko własna praca, coraz lepiej zorganizowana, coraz wydajniejsza, przyspieszy możemy poprawę swego materialnego bytu, że godnie, rozwijając kulturę ojczystą.

Ta prawda stała się coraz bardziej oczywista dla najszerszych kręgów polskiego społeczeństwa. Im więc wszystkim, milionom ludzi pracy — robotnikom, inżynierom, rolnikom, pracownikom oświaty, nauki i kultury, wszystkim, którzy pomańkają wspólnie nasze dobra i tym wszystkim, którzy je osłaniają ofiarną swoją służbą — fili słowa gorącej podzięk.

Chyćż czoło przed kobietami polskimi. Dziękuję z głębi serca za ich pracę w wielu ważnych dziedzinach życia naszej narodowej zbiorowości, za zaszczytny, ale przecież niełatwy obowiązek wychowania młodego pokolenia, za trud, jaki niesie muszą w swych gospodarstwach domowych.

Do młodych obywateli zwracam myśli najżywiej, przagnę, by w dzisiejszej złożonej rzeczywistości znaleźli jak najwięcej satysfakcji z tworzenia nowych wartości, z aktywnego uczestnictwa w uformowaniu ojczystego kraju.

Gorące, serdeczne pozdrowienia się tym wszystkim, którzy nie mogą dzielić ze swymi bliskimi radości tego wieczoru, dla nas jest trudną na rozlicznych posterunkach pracy, czuwając nad naszym zdrowiem, strzegąc naszego bezpieczeństwa i spokoju.

A my razem złożyśmy życzenia narodom z nami sąsiadującym i od nas oddalonym, wszystkim naszym zagranicznym przyjaciółm, by wciąż umacniali się siły pokoju i postępu, dla ich dobra, dla dobra całej ludzkości.

Prześląmy pozdrowienia Polakom rozsiadającym się poza granicami kraju. Niech w ten wieczór sylwestrowy odczują naszą bliskość, niech wspomną „stary kraj” z tą samą życzliwością, z jaką my o nich myślimy.

A przed wami wszystkimi, szanowni rodacy, wyrażam pragnienie najszersze: „niech życzenia, które składacie sobie dziś bezdennie, przejęte będą nadzieją, a rok, który jutro rozpoczniemy, przyniesie jej pełne urzeczywistnienie. Niech miłość państwa w każdej rodzinie, a zgodna, twórcza praca w całym narodzie, rodzinie wszystkich polskich rodzin”.

K. Rusakow odznaczony Orderem Lenina

MOSKWA (PAP) — W Moskwie poinformowano, że za wielkie zasługi dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego oraz z okazji 75 rocznicy urodzin sekretarz KC KPZR, Konstantin Rusakow odznaczony został Orderem Lenina.

Salwador 3.148 ofiar przemocy politycznej

HAWANA (PAP) — Według danych kurii arcybiskupiej San Salvador, 3.148 osób padło ofiarą przemocy politycznej w roku 1984 w Salwadorze. Dane te — jak wyjaśnił biskup sufragan Gregorio Rosa Chavez — obejmują zarówno poległych partyzantów i wojskowych, jak i cywilów, którzy zginęli lub zostali zamordowani. W istocie — dodał biskup — liczba zabitych jest prawdopodobnie o wiele większa, gdyż dane kurii są z natury rzeczy niekompletne.

Zmarł premier Kampuczy

PHNOM PENH (PAP) — Jak poinformowała agencja kamputczańska SPK, 31 grudnia 1984 r. zmarł w wieku lat 50, premier Kampuczyjskiej Republiki Ludowej, Chan Si. W nekrologu podpisanym przez kierownictwo partynę i państwowe wskazano na wybitną rolę tego rewolucjonisty, który całe życie poświęcił walce o wyzwolenie narodowe, pokojowemu budownictwu i umacnianiu obronności Kampuczy, a także walce o umocnienie i pogłębienie sojuszu z krajami socjalistycznymi, w kraju ogłoszono trzydniową żałobę narodową.

Zamach na francuską misję wojskową

BONN (PAP) — W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano zamachu bombowego na budynek francuskiej misji łącznikowej przy Ministerstwie Obrony RFN. Wybuch spowodował duże straty materialne zarówno w budynku misji, jak w sąsiednim domu.

Sprawy zamachu są nieznaną. Obserwatorzy łączą jednak ten incydent z ciętą podobnymi zamachami, jakich w ciągu ostatnich tygodni dokonano na terenie RFN przeciwko rozmaitym instalacjom wojskowym USA. Do dwóch spośród tych ostatnich zamachów przynależała się lewacka organizacja RAF.

Przed rozmowami genewskimi A. Gromycki i G. Shultz

TOKIO (PAP) — Japoński dziennik „Asahi” w numerze z 1 bm. opublikował teksty wypowiedzi radzieckiego ministra Spraw Zagranicznych ANDRIEJA GROMYKI i amerykańskiego sekretarza Stanu GEORGE'A SHULTZA, którzy mają się spotkać 7 i 8 stycznia w Genewie.

A Gromyko podkreślił szczególną wagę jaką Związek Radziecki przywiązuje do problemu ograniczenia zbrojeń w przestrzeni kosmicznej. „Wysięg zbrojeń podjęty przez siły militarystyczne nie ogranicza się do sił lądowych, morskich i powietrznych. Militarysty próbują rozszerzyć ten wysięg na przestrzeń kosmiczną. Oznacza to nowe źródło śmiertelnego terroru”. Radziecki minister

Spraw Zagranicznych zdecydowanie potępił projekty „wojen gwiazdowych”, z jakimi od pewnego czasu występuje prezydent USA Ronald Reagan. Nawigując do zbliżającego się spotkania w Genewie szef dyplomacji radzieckiej powiedział, że rozmowy radziecko-amerykańskie dotyczące ograniczenia zbrojeń nuklearnych i zbrojeń w kosmosie. Wyraził nadzieję, że Stany Zjednoczone zajmą pozytywne i realistyczne stanowisko i udziela poparcia stanowisku radzieckiemu, tak aby można było uzyskać skuteczne porozumienie.

„Jest rzeczą o szczególnym znaczeniu zlikwidowanie napięcia jakie utrzymuje się w różnych regionach świata, jak też wyeliminowanie potencjalnych ognisk wojny” — stwierdził Andriej Gromyko. Dzięki temu można będzie utrzymać i wzmocnić bezpieczeństwo na świecie. Odnosi się to szczególnie do takich regionów jak Ameryka Środkowa, Bliski Wschód i południowa część kontynentu afrykańskiego.

G. Shultz wyraził nadzieję, że rozmowy genewskie będą owocne i zapewni, że ze swej strony „uczyni wszystko aby tak się stało”.

20 rocznica utworzenia Fatah

Manifestacja Palestyńczyków w Libanie pld.

BEJRUT (PAP) — Ok. 7 tys. Palestyńczyków wzięło udział we wtorek rano w manifestacji w obozie uchodźców w Ain Heloue (w Libanie pld.) w związku z 20 rocznicą utworzenia organizacji palestyńskiej Fatah.

Manifestanci pod sztandarami libijskimi i palestyńskimi przemaszerowali ulicami obozu, wznosząc hasła przeciwko okupacji izraelskiej. Wznoszono również krzyki na cześć Jasera Arafata, przywódcy Al-Fatah i przewodniczącego Komitetu Wykonawczego OWP.

Przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat w oświadczeniu opublikowanym z okazji palestyńskiej rocznicy skrytykował politykę USA i Izraela na Bliskim Wschodzie oraz zapowiedział kontynuację walki zbrojnej narodu palestyńskiego przeciwko Izraelowi, o niepodległą ojczyznę. Walka zbrojna — głosił Arafat w oświadczeniu z okazji 20 rocznicy rewolucji palestyńskiej — która przywróciła narodowi palestyńskiemu poczucie osobowości, była i pozostanie zasadniczą metodą działania i będzie nasilana.

Wejerynaria w 40-lecie PRL

Zawsze na posterunku

INFORMACJA WŁASNA
W siedzibie Wojewódzkiego Zakładu Weterynaryjnego w Białymostku odbyła się narada posiedzenia podsumowania działalności tej służby w 40-lecie PRL.

Zaraz po wywołaniu zaczęło tworzyć zgręby państwowej weterynarii. Na terenie woj. białostockiego przysięgli wójtów do pracy 27 lekarzy i 48 felerów, sanitariuszy (jedna trzecia stanu sprzed wojny). Duże zagrożenie epizootyczne, konieczność zwalczania chorób zaraźliwych oraz rosnące zapotrzebowanie na usługi lecznicze wymagały szybkiego powiększenia kadry pracowników fachowych, lepszego zaopatrzenia w sprzęt i leki, organizowania sieci placówek. Jako pierwsze w 1947 roku powstały lecznice w Augustowie, Elku, Oleku, Grajewie i Suwałkach.

Obecnie podstawowe usługi wykonuje 33 zakładów leczniczych, a we wszystkich ogólnokrajowych organizacjach WZWiW zatrudnionych jest 650 pracowników. Dzięki ich konsekwentnym działaniom

doprowadzono do znacznego obniżenia strat powodowanych przez choroby zaraźliwe. Niektóre z nich przez lata nekające zwierzęta — jak świerz, noszycina, zaraza stadnicza, węglik, pomór, świni, przyszcza, gruźlica, brucelloza i inne — młodym lekarzom znane są tylko z podręczników i przekazów starszej generacji — powiedział w swym wystąpieniu dr Anapol Bacharewicz. Jako pierwsze w kraju województwo białostockie od 1985 r. ogłoszono wolnym od biateczki bydło.

W najbliższym okresie prowadzonych będzie szereg akcji profilaktycznych, mających na celu zachowanie odpowiedniego stanu zdrowotnego zwierząt i zwiększenie ich produktywności.

Kierownicy wydziałów rolnych KW PZPR — Jan Kuźma oraz WK ZSL — Stanisław Kikolski wyrazili uznanie wszystkim pracownikom weterynarii za ich duży wkład w ochronę zdrowia zwierząt i prawidłowy rozwój tej gałęzi produkcji.

Miłym akcentem uroczystości było wręczenie zasłużonemu pracownikom licznym odznaczeń państwowych i resortowych. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został Czesław Drewnowski. (gs)

Rodzinnie i spokojnie

Ciąg dalszy ze str. 1

ta. Zwykła samochodowa karawak podróż trwałaby długo, wszak drogi były śliskie. Czarna nawierzchnia miała w zasadzie tylko trasę E-12, na pozostałych mimo pracy około dwustu drogowców i ponad setki plugów, rozsypanych i piaskarek, tworzyła się tzw. śliskość pośniegowa. Czyli SPOKOJNIE I RODZINNIE było w dwóch ostatnich dniach. Miał to być tradycyjny, oby owoceja zrozumieniem wobec innych ludzi, spokojem i pozytywną pracą w całym roku 1985.

ZB. KRZYWICKI

Radziecki uczony o perspektywach polityki USA

Odpowiadając na pytania węgierskiego dziennika „Nepszabadsz”, wicedyrektor instytutu USA i Kanady Akademii Nauk ZSRR, Andriej Kokoszin wyraził pogląd, że snując przewidywania na temat amerykańskiej polityki zagranicznej w najbliższych latach należy uwzględnić zarówno pozytywne, jak negatywne zjawiska, wywierające wpływ na rząd. Już teraz odzwia się np. oddziaływanie wielkiej siły, jaką stanowi ruch, domagający się zamrożenia zbrojeń jądrowych. W amerykańskich kołach politycznych także coraz więcej ludzi zaczyna pojmować, że taka polityka, jaką dotychczas uprawiał Reagan, może doprowadzić do katastrofy i USA, i cały świat. Siły, które wola politykę odprężenia, są dziś w USA aktywniejsze niż przed 4 lata.

A. Kokoszin przypomniał propozycję i posunięcia ZSRR, zmierzające do utrzymania bezpiecznej sytuacji międzynarodowej. Nie wzbudziły one należytego odzewu drugiej strony, co skłoniło Związek Radziecki do poczynienia konkretnych kroków dla zapobieżenia, aby nie zmieniała ona układu sił na swoją korzyść. Nasze kontroponiecia są znane — powiedział radziecki uczonej, podkreślając wagę tego, iż zasięgiem swym obejmują one również terytorium USA, co natychmiast podzielał ostrywiał na W. Waszyngton, podobnie jak po myślenie próby z radziecką bronią, która stanowi odpowiedź.

Podobnie jak w okresie poprzednim 4 lat — wskazał A. Kokoszin — w USA i teraz nadal ogromnie aktywne będą siły skrajnie prawicowe, skrajnie konserwatywne, które wywierają określony wpływ na działalność rządu. Przedstawiciele tych sił można znaleźć na wszystkich szczeblach aparatu rządowego. Będą oni przeszkadzać poprawie stosunków radziecko-amerykańskich, utrudniając rozpoczęcie rokowań, a zwłaszcza ich pomyślne zakończenie, a więc ostateczny rachunek zagrożeń, co do tego wszystkiego, co służy interesom narodów i sprawie pokoju. (PAP)

„Cepelia wraca” na zagraniczne rynki

Ciąg dalszy ze str. 1
Iwne dzięki operatywnej działalności nowo powołanego przedsiębiorstwa handlu zagranicznego pn. „Cepelia” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której udziałowcami zostali spółdzielni rolniczy ludowscy i artyści, z całego kraju oraz centralny związek „Cepelia” w odnowionym dalszym wzroście obrotów w handlu zagranicznym cepeliowskimi towarami. Natomiast w ciągu 8 minionych miesięcy cepeliowska spółka handlu zagranicznego wyeksportowała wyroby za prawie 500 mln zł, przy czym obroty z państwowym socjalistycznym wzrosły o 11 proc., a z krajami kapitalistycznymi o ponad 33,5 proc. w porównaniu do analogicznego okresu sprzed roku.

Obecnie cepeliowskie artykuły sprzedawane są znowu do ok. 30 krajów świata, a w dostawach eksportowych uczestniczy ok. 80 spółdzielni. Oprócz tradycyjnych wyrobów, cieszących się od dawna na powodzeniem na zagranicznych rynkach, jak mikiłiny, gobeliny, biżuteria, srebra i bursztyny, czy ręcznie malowana ceramika, coraz szerzej eksportowane nowe asortymenty. Chodzi o przedmioty o tkan regionalne, dzierławstwo, spirowane ludowe wzniewy, wyroby artystyczne ze szkła oraz konfekcje. Trzeba dodać, że eksport traktowany jest w „Cepeli” nie tylko jako droga pozyskiwania dewiz, także jako jedna form prezentacji propagandy polskiej kultury materialnej za granicą. myśli zamierzeń tej organizacji w latach osiemdziesiątych udział eksportu w ogólnym wartości produkcji cepeliowskiej ma być podwojony.

Podwyższono świadczenia emerytalne

Ciąg dalszy ze str. 1
3.750 zł miesięcznie. Odpowiednio też rosła renta rodzinna dla dwóch i więcej osób. Do 2.550 zł miesięcznie podwyższone zostały świadczenia renty okresowej z tytułu wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym.

Wysokość zasiłków chorobowych i macierzyńskich wynosi od 1 stycznia br. 150 zł za każdy dzień przysługującego tego świadczenia. Natomiast zasiłki pogrzebowe wynoszące trzykrotną (po śmierci rolnika, jego małżonki i domownika) oraz sześciokrotną (po śmierci emeryta lub rencisty) kwotę emerytury w wysokości podstawowej, podwyższone zostały odpowiednio do 13.500 zł i 27.000 zł.

Należy również przypomnieć, że z dniem 1 stycznia 1985 r. okres pobierania zasiłku macierzyńskiego dla rolniczej zostaje wydłużony z 8 do 10 tygodni przy urodzeniu jednego dziecka i z 12 do 15 tygodni, w przypadku urodzenia bliźniaków lub więcej dzieci.

Podwyższone zostały również dodatki z tytułu odznaczania państwowego oraz

komatankie, obliczane kwoty emerytury lub renty rolniczej.

Szacuje się, że wspomniane podwyżki świadczeń emerytalnych spowodują w tym roku wzrost wydatków funduszu ubezpieczenia społecznego rolników do ok. 8,4 mld zł. Podwyżka została dokonana z urzędem, więc nie ma potrzeby składania osobnych wniosków. Zmianę obowiązuje od 1 stycznia 1985 r. do 30 listopada 1985 r. A więc w okresie obowiązywania nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin przysługujące 203 tys. takich świadczeń.

EKSPRESEM...

Ciąg dalszy ze str. 1

MY SPOKOJNIE, A ZŁODZIEJE

...aktywnie witali Nowy Rok. Do mieszkań, których lokatory udeśli się na sylwestrowe spotkania, nieśpiesznie parokrotnie dobrał się nieproszony gość. W Białymostku przy ul. Kalinowej skradli złote i srebrne przechoza oraz kołczy o wartości ponad 800 tysięcy złotych. Kilka wianów do mieszkań zanotowano w poniedziałek wieczorem w Suwałkach. Tam straty były mniejsze, ale przekraczały niekiedy 300 tysięcy złotych. (Kr)

ROZSADEK I PRZEZORNOŚĆ
Takimi cechami charakteryzowali się w czasie dwóch ostatnich dni kierownicy. W całym regionie do wczorajszego popołudnia zanotowano tylko jeden wypadek. W Łomży starsza kobieta gwałtownie weszła na jezdnię ulicy Nowogrodzkiej i dostała się pod ciężarówkę. Potrzebna była pomoc lekarza. (Kr)

SŁUŻBA ZDROWIA
...miała sporo roboty dopiero od północy 1 stycznia. Przejadaliśmy się, wysiadaliśmy serca (alkohol), interweniowali także pediatrzy i chirurdzy. W dwóch przypadkach musieli działać szybko. Rolnik z podbiałostockiej wsi stracił w śnieżną karni rękę. Narowisty koń spowodował poważne urazy klątki piersiowej u innego mieszkańca wsi.

Nie narzucali się natomiast pacjenci lekarzom dyżurującym w białostockiej Izbie Wyrzeźwien. Szczęściu mężczyźni jednak tam właśnie musieli „powitać” Nowy Rok. Ale przynajmniej ich rodziny mogły spokojnie oddychać. (Kr)

opr. (kr)

Zmiana kursów walutowych

WARSZAWA (PAP) — Narodowy Bank Polski informuje, że z dniem 1 stycznia 1985 r. został zmieniony podstawowy kurs złotego do rubla transferowego i dolara amerykańskiego.

Kurs złotego do rubla transferowego zmienił się z 72 zł do 77 zł, a więc o 6,9 proc. Warto przy tym przypomnieć, że w rublach transferowych dokonywane są rozliczenia pomiędzy krajami RWPG z tytułu obrotów towarowych. Nie uległy natomiast zmianie kursy walut poszczególnych krajów socjalistycznych stosowane przy podróżach zagranicznych i innych płatnościach niehandlowych.

Równocześnie zmienił się kurs złotego do dolara amerykańskiego. Kurs ten został podniesiony do 138 zł. Poprzednio obowiązujący kurs podstawowy był ustalony 1 września 1984 roku i wynosił 123 zł. Kurs dolara, zgodnie z przyjętą praktyką jego stałego dostosowywania do sytuacji na rynkach walutowych, ulegał ciągłym wahaniom. W końcu roku bankowy kurs dolara wynosił 126,24 zł. Zmiana kursu do 138 zł za dolara oznaczała więc dewaluację złotego do tej waluty o 9,3 proc.

Podobnie zmienił się kursy innych walut krajów II obszaru płatniczego.

Zmiana kursów walutowych została podyktowana potrzebą dalszej aktywizacji produkcji eksportowej. Stwarzając zachętę do eksportu powinna ona przyczynić się do wzrostu wpływów eksportowych zarówno z krajów socjalistycznych, jak też z krajów kapitalistycznych.

Zmiana kursów walutowych wpłynie także na pewne podrożeń importu, co z kolei powinno stanowić bodziec do bardziej oszczędnego gospodarowania produktami kupowanymi za granicą.

Tow. ROMANOWI LIMANOWI
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu śmierci

składa: Sekretariat i pracownicy KW PZPR w Suwałkach

Tow. STANISŁAWOWI GAJOROWI
I sekretarzowi KW PZPR w Pozdru
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu śmierci

składa: Sekretariat i pracownicy KW PZPR w Suwałkach

Mówią ministrowie

Dorocznym zwyczajem Polska Agencja Prasowa u schyłku roku zwróciła się do kierowników resortów z dwoma pytaniami:
— Jak było największe dokonanie resortu w mijającym roku?
— Jak jest najważniejsze zamierzenie resortu na 1985 r.

Prof. BENON MIŚKIEWICZ
— minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki:
W dziedzinie szkolnictwa wyższego konsultacje społeczne faktem była szeroka rekrutacja na studia. W jej wyniku podjęta została decyzja o stopniowym odchodzeniu od zasady przyznawania kandydatom na studia punktów preferencyjnych z tytułu pochodzenia społecznego. Wyprzedzając w stosunku do tych zmian w br. zorganizowano dla kandydatów na studia z rodzin robotniczych, chłopskich, śródmiejskich i mieszczańskich oraz sierot i wychowanków domów dziecka dla wyrównania szans zdania egzaminów wstępnych.

Doniosłe społeczne znaczenie miało uchwalenie przez Sejm w dniu 21 lipca ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Szczecińskiego. Jego powołanie wzmacnia pozycję Polski w tym rejonie Europy, podnosi rangę i prestiż kraju jako państwa morskiego, nadbałtyckiego. Wpływa również na lepsze wykorzystanie potencjału badawczego w służbie gospodarki morskiej.

Nowy rok rozpocznie konsultacja w sprawie funkcjonowania przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym. Ma ona na celu wypracowanie rozwiązań, które spowodowałyby szersze włączenie się szkół wyższych w procesy społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, a zarazem normowania życia uczelni zgodnie z tradycją akademicką oraz ich socjalistycznym charakterem.

W październiku 1985 r. odbędzie się III Kongres Nauki Polskiej, który jak się spodziewamy nakreśli kierunki dalszego rozwoju nauki i zarazem stanie się bodźcem dla intensywniejszego podejmowania prac badawczych, które jednocześnie znalazłyby pełne wykorzystanie w praktyce gospodarczej i przyczyniłyby się do rozwoju kultury.

Prof. dr STEFAN JARZEBSKI
— minister — kierownik Urzędu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej:

Mijający rok był dla Urzędu rokiem bardzo ważnym, bo był — praktycznie rzecz biorąc — rokiem startu jego działalności. Z tego punktu widzenia oceniam ten rok jako rok w miarę pomyślny, bo można chyba powiedzieć, że udało się nam go wykorzystać na dokonanie organizacji i konsolidacji, nie tylko Urzędu jako takiego, ale również całej struktury organizacyjnej obejmującej zagadnienia ochrony środowiska i gospodarki wodnej w całym kraju. Dzięki temu osiągnięto jeden z podstawowych celów, dla których Urząd został powołany, tzn. skupienie w jednym ręku wszystkich tych problemów, które do niedawna rozproszone były w wielu resortach.

Wśród najważniejszych dokonań tego roku, oprócz spraw organizacyjnych, należałoby wymienić opracowanie i przedstawienie Sejmowi informacji o realizacji ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska w latach 1980—83, będącej czymś w rodzaju raportu o istniejącej sytuacji naszego środowiska.

Najwięcej związkowców w gródeckim „Karo” i w bielskim „Lenpolu”
Mimo wólkniarskiego profilu przemysłowego w naszym regionie, udział województwa północno-wschodniego jest mały w branżowej federacji związkowej. Dwadzieścia związków, które przystąpiły do federacji, liczy tylko 5573 członków, w tym 1097 emerytów i rencistów.

Wiążę się to z faktem, iż największe zakłady wólkniarskie naszego regionu — „Fasty”, „Iomżyńska”, „Narew”, „Zambrowska”, „Bawelna”, „Walskowska”, „Emilia” i „Biru-na” nie spełniają się z deklaracji. W „Fastach” wstąpiło tylko 14,8 proc. pracowników, w ZPW im. E. Piłsudskiego — 12,1 proc., w Bielsko-Białej — 12,9 proc., w „Narwi” — 17,3 proc.

Najwięcej związkowców w stosunku do ogółu pracujących liczą zakłady gródeckiego „Karo” — 358 na 416 zatrudnionych, bielskiego „Karo” —

139 na 303 oraz tamtejszego „Lenpolu” — 193 na 323, bielsko-białego „Pasmanty” — 206 na 420, suwalskiej „Warmii” — 374 na 684.

Daje się zauważyć, że większą gotowość do wstępowania do związków przejawiają pracownicy tych zakładów, w których zadeklarowali przynależność członkowie dozorcy: kierownicy, mistrzowie, brygadziści. W przemysle lekkim naszego regionu tylko 23 proc. mistrzów wstąpiło do związków.

Również członkowie rad pracowniczych w większości nie wstępują do związków. Są zakłady w naszym regionie, w którym ani jeden członek rady nie należy do związku. Tak dzieje się w „Biruńce”, „Pasmencie”, „Kolniskiej”, „Moranie”. Natomiast 100-procentową przynależność członków rady związku występuje w bielskim „Lenpolu”. (pi)

Ponad 1,4 mln telefonów z Radomia
Ponad 1,4 mln aparatów telefonicznych wykonała w 1984 r. zakłaga Radomska Wytwórni Telefonów. Jest to ponad 50 tys. więcej niż w r. 1983. Te wyniki produkcyjne uzyskano przy niezmiennym stanie zatrudnienia, a tylko dzięki zwiększonej wydajności pracy. Wszystkie za-

Kardiolog operuje krew
W celu leczenia chorób sercowo-naczyniowych lekarze radzieccy proponują w niektórych wypadkach operację krwi.
Np. przy zawale serca czy stenozie ściany serca powstaje zmiana się pojawiają w niej zbyt wiele substancji, groźnych dla zdrowia. Krew taka stwarza niebezpieczeństwo dla pacjenta, często większe niż sama choroba.
Unormowanie składu krwi lekami jest niebezpieczne, a niekiedy spóźnione. Znacznie szybciej dokonuje tego tzw. chirurgia naczyniowa.

Tak uważają naukowcy i lekarze Moskiewskiego Instytutu Transplantacji. Medycy tego Instytutu Stosunkowo-Przebiegali oni 170 takich operacji, które potwierdziły skuteczność metody.
Jej istotą polega na usunięciu z krwi nadmiaru niektórych jej składników. W tym celu lekarze wykorzystują siłę grawitacji. Pod działaniem jej siły krew w specjalnym aparacie rozdziela się na frakcje, z których każda ma inny ciężar właściwy i dlatego ulega oddzieleniu.

Obyczaj witanie nowego roku pytaniem o los, jaki zechce nam zgotować, towarzyszy ludziom od zarania ich kultury. Aż do naszych czasów jednak odpowiedź na nie szukać trzeba było w świecie magii, za pośrednictwem wróżb i obdarzonych tajemną mocą odczytywania przyszłości w konstellacjach gwiazd, w układzie wnętrza zwierząt ofiarnych czy z zapisów prastarych wyroczni.

Znaczną ścisłością wreszcie można już dziś podkreślić uwarunkowania rzeczowe, w jakich przyjdzie odczytywać przyszłość. Z prognoz opracowanych przez polską naukę, polityków, menedżerów można powiedzieć co nieco na progu nowego roku o oczekującej nas przyszłości.

Przed wszystkim można z dużym stopniem pewnością stwierdzić, że rozpoczynający się 1985 rok będzie dla Polski czasem podjęcia kilku niezwykle ważnych, wręcz fundamentalnych dla dalszych losów kraju decyzji, i to zarówno natury politycznej, jak w obszarze całej gospodarki stabilizowania i dalszego przeobrażenia ładu społecznego, awansu roli nauki, techniki i kultury w kierowaniu rozwojem kraju, a także dla naszej pozycji na arenie międzynarodowej oraz kształtowania sytuacji materialno-bytowej w życiu wewnętrznym.

Z równą pewnością można też przewidzieć, że wszystkie te decyzje będą dramatycznie trudne. Przed wszystkim z tej racji, że nieuchronnie zderzą się z twardą materią ograniczeń sił i środków na rozwój, z ogromem potrzeb, o wzajemnie sprzecznych możliwościach ich spełnienia oraz z narastającą presją oczekiwań społecznych na postęp zdolny przywrócić utracony w okresie załamania gospodarczego poziom konsumpcji indywidualnej i podnieść drastycznie niską zdolność funkcjonowania służb i usług publicznych.

W przyszłym roku przed służbami normalizacji, kontroli i kwalifikacji jakości oraz meteorologicznymi rysują się bardzo odpowiedzialne zadania, o czym świadczą choćby lektura CPR na 1985 r. Szczególną opieką kontrolną otoczymy wyroby produkowane w ramach programów operacyjnych i zamówień rządowych, wyrobów służących ochronie środowiska. Dla przykładu zakłada się, że kwalifikacji obowiązującej na tzw. świadectwo jakości podlegać będzie ok. 25 tys. wyrobów, a badaniami kwalifikacyjnymi obejmie się także ok. 200 rodzajów narzędzi ręcznych. Te i podobne zamierzenia będą naprzeciw postulatów wyrażanym podczas konsultacji zaleceń CPR na 1985 r. przyjmujemy, że problemy jakości były w tych konsultacjach jednym z najważniejszych dyskusowanych tematów, a obecnie ich rangę, jakże mocno podkreślił I sekretarz KC Województwa Jaruzelski na XVIII Plenum KC PZPR.

Nowy olej silnikowy z gdańskiej rafinerii
Gdańska Rafineria rozpoczęła produkcję nowego oleju silnikowego, którego technologię opracował Instytut Technologii Nafty. Przeprowadzone zostały już odpowiednie badania eksploatacyjne. Obecnie trwa uruchamianie produkcji na skalę przemysłową. Będzie to olej wielosezonowy „Selektor Super Se (CCMC), równoważny jakościowo z olejem „Selektor Super plus”.

Olej ten w porównaniu z olejami typu „Selektor Specjal” stanowi wyraźny postęp jakościowy i zalecany jest do stosowania przez cały rok przy przebiegu do 15 tys. km. Nowy olej ukazuje się na rynku w puszkach prawdopodobnie pod koniec pierwszego kwartału 1985 r. Producent zapewnia, że jest w stanie zaspokoić każde zapotrzebowanie rynku. Równocześnie, spełniając życzenia pewnej części użytkowników, Gdańska Rafineria wznowia produkcję oleju „Selektor Specjal”. (P)



300 leków ziołowych
W ostatnich dziesięcioleciach nastąpił ogromny postęp w chemii i biochemii, w tym także w dziedzinie syntez leków. Mimo to, nie ma jeszcze interesującego floterapię czyli leczenia za pomocą ziół i preparatów ziołowych. W ostatnich latach nastąpił nawet powrót do medycyny ludowej. Ziołolecznictwem zajmuje się również wielu lekarzy, a przemysł lekiarski „Herbapol” produkuje w kilku zakładach ok. 300 leków ziołowych.

W krajowych placówkach badawczych opracowano wiele receptur preparatów z ziół, które na stałe weszły już do lecznictwa. Prace badawcze i wdrożeniowe nie ustają. Każdego roku placówki naukowe przekazują do przemysłu kilka, a nawet kilkanaście technologii produkcji nowych specyfików. Niestety, produkcja ich nie nadąża za potrzebami. Zdarzają się bowiem okresowe braki niektórych poszukiwanych leków ziołowych w sprzedaży.

Zakłady „Herbapolu” w Poznaniu uruchomiły ostatnio produkcję leku z różnych ziół o nazwie Urostep, który może być stosowany przy schorzeniach nerek i przewodów moczowych. Te same zakłady

rozpoczęły produkcję maści Mucosil, pomocnej przy leczeniu chorób dróg oddechowych — to lek ziołowy w postaci żelu wytwarzany przez zakłady lekiarskie w Pruszkach. Służą on do likwidowania zastojów żółtych. Warszawskie zakłady od niedawna dostarczają na rynek nowy lek przeciw wypadaniu włosów z powodu łojotoku. Z kolei zakłady w Klecie k. Jarocina w woj. kaliskim zaczęły produkować lek w kroplach pod nazwą Artechol, który może być używany przy schorzeniach dróg żółciowych. Jest to wyciąg z kilku gatunków ziół.

Domki jednorodzinne z „wielkiej płyty”
Przystosowaniem tradycyjnej „wielkiej płyty” systemu „Szczecin” na potrzeby budownictwa jednorodzinnego zajęli się projektanci z Biura Projektowo-Badawczego Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt” w Łodzi. Tradycyjna płyta została częściowo przekonstruowana i „odchudzona” oraz w warstwie konstrukcyjnej wzbogacona o cegłę. Pierwszą serię nowych

domków w Łodzi. Tradycyjna płyta została częściowo przekonstruowana i „odchudzona” oraz w warstwie konstrukcyjnej wzbogacona o cegłę. Pierwszą serię nowych

domków w Łodzi. Tradycyjna płyta została częściowo przekonstruowana i „odchudzona” oraz w warstwie konstrukcyjnej wzbogacona o cegłę. Pierwszą serię nowych

domków w Łodzi. Tradycyjna płyta została częściowo przekonstruowana i „odchudzona” oraz w warstwie konstrukcyjnej wzbogacona o cegłę. Pierwszą serię nowych

przez Radę Państwa na jeden z dni wolnych od pracy w okresie następnych dwóch miesięcy. Czasu na należyte przygotowanie politycznej i gospodarczej części projektu pozostało zatem bardzo niewiele, przeto już pora zaczynać dyskusję nad nim. Tym bardziej że w myśli o czekających społeczeństwo system wyborczy, jak i kampania towarzysząca elekcji posłów stanowiącej wyrazną część w historii naszego państwa.

Zamiast horoskopu
Wreszcie pakiet trzeci, był może najciekawszy, to dyskusja nad założeniami przyszłego planu pięcioletniego. Człowiek ekonomiki polskiej, kierownik Komisji Planowania przy RM ujawnił już swoje wstępne na ten temat prognozy, z których wynika, że dyskusja społeczna, niezbędna dla opracowania roboczej postaci tego planu, poruszy do żywego całą opinię publiczną. I nie będzie to oczywiście łatwy spacer po kwiatowym wzroście, ale ciężka i pełna konfliktów praca nad koncepcją najtrafniejszych wyborów zadań przy ostrym ograniczeniu sił i środków, a w konsekwencji — przy konieczności odwołania do drugiego rzędu wielu palących potrzeb społecznych.

Jestli więc zsumować wnioski wynikające choćby tylko z tych trzech głównych kierunków przewidywań, okazuje się, że rok 1985 będzie przede wszystkim czasem wieloletniej wieloletniej debaty społecznej. I można mieć pewność, że będą to debaty gorące. Ony tylko były zarysem równie owocne.

ZBIGNIEW JURKIEWICZ

Spółdzielnie mieszkaniowe w drodze do laurów
Staraniem Rady Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Białymstoku reaktywowany został konkurs na „Najlepszą spółdzielnię w dziedzinie utrzymania zasobów mieszkaniowych”. Do rywalizacji przystąpiło dwadzieścia spośród piętnastu spółdzielni eksploatacyjnych. Przy ocenie brano pod uwagę zagospodarowanie terenów, stan urządzeń, oznakowanie budynków i klatek schodowych, porządek, czystość, utrzymanie zieleni, a także sprawność załatwiania skarg i wniosków oraz aktywność organów samorządowych w 1984 roku.

W grupie większych spółdzielni (powierzchnia użytkowa mieszkań powyżej 100 tys. m kw.) i miejsce zajęła SM w Bielsku Podlaskim, wyprzedzając Białostockie SM „Rodzinę Kolejową” i „Zachętę”. W II grupie spółdzielni mniejszych zwyciężyła SM w Mońkach przed spółdzielniami z Choroszczy i Sokółki.

Rada WZSM uznała, że konkurs spełnił swe zadanie i będzie kontynuowany w latach następnych. Postronni obserwatorzy odnotowują jednak pewien niedosyt. Wszak do rywalizacji nie przystąpiły wszystkie zainteresowane. Sugeruje to, że kilka spółdzielni nawet w własnym odczuciu, bez potrzeby weryfikacji przez zespół kontroli, mierznie oceniło swój dorobek i odrzuciło formę dopingu jaką stanowi konkurs. Ten ostatni potwierdził zaś odczuć białostockich spółdzielców, że właśnie w tej sferze „mieszkańców” dzieje się źle. (apo)

Seimik biłostockich ekolożów
W 1985 roku przewiduje się dalsze zwiększenie produkcji, oczywiście, jeśli nie zawiodą dostawy materiałów. (je)

Organizacje społeczne — partnerem władz
1,1 mld zł w 1985 r. na ochronę środowiska.

Zgromadzeni w sali Senatu Politechniki Białostockiej członkowie organizacji społecznych i instytucji zajmujących się na co dzień sprawami ekologii wysłuchali wystąpienia dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geologii Urzędu Wojewódzkiego — Henryka Podobińskiego. Scharakteryzował on działania władz wojewódzkich mające na celu powstrzymanie dalszej degradacji środowiska. Wskazał na to z pytaniami ankiet, rozstrzygnięciem przed sejmikiem do różnych organizacji i instytucji Białostockich. Jej adresaci zostali zobowiązani do zgłoszenia najważniejszych problemów ekologicznych władz wojewódzkim, szczególnie chodziło o ochronę zasobów naturalnych.

Materiały te oraz wnioski z zapowiedzianych przyszłych sejmików, mają pomóc w realizowaniu postanowień „Programu ochrony środowiska” i likwidowaniu bieżących zagrożeń.

Dyrektor — H. Podobiński poinformował zebranych, że w przyszłym roku Bug i Biebrza przestaną być zatorami nieprzetworzonych ścieków z woj. białostockiego. Ponadto, w miarę możliwości wykonawców, intensyfikowane są prace na budowie oczyszczalni. Jej uruchomienie spowoduje zatrzymanie 86 proc. ścieków z województwa. Dziś są one neutralizowane tylko w 26 proc. — a to z nie najlepszą skutecznością.

Porządkowana jest sprawa wysypisk. Do końca lat osiemdziesiątych mają być zlikwidowane wszystkie wysypiska śmieci. Największy „śmieciarz” regionu — Białystok nie ma co na razie marzyć o zakładzie utylizacji. Pewnym nowym będzie jedynie kompostownia, która ma powstać w 1986 r.

Sporo uwagi poświęca się też parkom krajoznawczym. W przyszłym roku ma powstać Park Doliny górnej Narwi, a w przyszłości Park Puszczy Knyszyńskiej. W 1985 r. sześć wypoczynowych terenów otrzyma status obszarów chronionych. W sumie 29 proc. powierzchni województwa będzie chronionych prawem (294 tys. ha). Trwają też prace dokumentacyjne dla czterech rezerwatów przyrody: mają one funkcjonować na powierzchni 492 hektarów.

Z 60 zakładów, korzystających w województwie z pozwoleń wodno-prawnych, 57 ma uprządkowany pobór wody, a nowym wytwórnym przemysłowym określono normy emisji pyłów. Mimo to, na niektórych obszarach Białostockiego zapaleniem jest na granicy przepięsów. Po zapowiedzianej na 1991 r. ich zmianie — tereny te znajdą się poza klasyfikacją.

W dyskusji kończącej sejmik podkreślono rolę organizacji społecznych politycznych jako partnera władz w ochronie środowiska. Jego ochrona emocjonalna już była sprawą etyczną i ma wymiar ekonomiczny. Świadczy o tym liczba. W 1978 r. Urząd Wojewódzki w Białymstoku wydał na te cele 41 mln zł, a w br. — 708 mln zł. Za rok nakłady przekroczy 1,1 mld zł. Tak wysoki udział spraw ochrony środowiska w budżecie Białostockim plasuje Białostoczczyznę w ścisłej krajowej czołówce. (lad)

Dobry początek
Augustowski Zakłady Obuwia zatrudniają ponad 1 tys. osób. Produkcja łącznie sandałów, butów, trampki i dziecięcych we wszystkich grupach numeracji oraz w różnych odcieniach brzozy, brzozy i kolorze wiśniowym. W ub. roku wykonały one 2,1 mln par obuwia. Ekspert m.in. do Zakładu Radzieckiego zamknął się kwota ok. 200 mln zł. W wygodnych i przydatnych w sezonie letnim sandałach z Augustowa chodzą mieszkańcy Aszchabadu, Murmańska, Taszkientu, Irkucka i innych miast. Do RFN wysłano 100 tys. par.

Ekspert przyniósł zakładowi nie tylko finansowe korzyści (w eksporcie uzyskiwano cenę wyższą o 100 proc. i dewizy na zakup środków do produkcji). Wpłynął także na podniesienie jakości i estetyki obuwia. Poza tym dopomagał do poszukiwania atrakcyjnych rozwiązań wzorniczych, a także urealniał wizję nowej hali produkcyjnej i za instalowania wydajniejszych maszyn.

Przyrost oferty eksportowej zwiększa zapotrzebowanie na modele. W AZO powstaje rocznie około 100 wzorów sandałów, z których na taśmę trafia nieco ponad połowa.

Fabryka Obuwia w Augustowie dwa lata temu wybudowała magazyn, unowocześniła park maszynowy (m.in. przybyły czeskie wycinarki).

W 1985 roku przewiduje się dalsze zwiększenie produkcji, oczywiście, jeśli nie zawiodą dostawy materiałów. (je)

Rekordowy skup zboża

Do 16 grudnia ub.r. Państwowe Zakłady Zbożowe skupiły 5 051 mln ton zboża. Tymczasem latem wyklicy, że na pokrycie rocznych przydań karkowych trzeba zgromadzić ok. 500 tys. ton przetworów zbożowych. O zaopatrzeniu na kartki można się zatem nie kłopotować. Mało tego, porównanie podanych liczb musi spowodować pytanie: czy kartki na przetwory zbożowe są jeszcze czymkolwiek uzasadnione?

Sprawa tylko pozornie jest tak prosta, mąka bowiem zjadamy nie tylko na kartki, ale także w postaci przetworów. W r. 1983 na spójność przeznaczonych było w sumie 6 132 mln ton zboża, czyli znacznie więcej, niż wynikałoby to z ograniczeń reglamentacyjnych. Osobny problem stanowi udział poszczególnych gatunków w dostawach. O 100 akurataj najmniej jest tych najcenniejszych z punktu widzenia konsumentów. Do 30 listopada ub.r. skupiono 1560 tys. ton pszenicy i zaledwie 517 tys. ton jęczmienia. W tym samym czasie rolnicy dostarczyli niemal 3 mln ton żyta. Po części ta przewaga żyta uzasadniona jest warunkami glebowymi, ale nie tylko. Niedyś produkowaliśmy ok. 2 mln ton pszenicy. Zrównanie cen wszystkich gatunków zboża zwiększyło obrotów z pszenicą, która uprawa jest znacznie mniej uciążliwa i ryzykowna od uprawy pszenicy lub jęczmienia. Skutki tej niebyłej szkodliwej decyzji widoczne są do dziś. W skupie zdecydowanie dominuje żyto, a potrzeby przemysłu zbożowo-młynarskiego, wynoszące 4 mln ton pszenicy, lata się wciąż importem.

Czy można zrezygnować z kartek?

Ala i tak wydawać by się mogło, że nad zniesieniem reglamentacji dyskutować już nie wypada. W końcu w produkcji i skupie zboża mamy rok samych rekordów. Rekordowe zbiory, rekordowy skup, rekordowa krótka kampania zimy i wreszcie rekordowe dostawy do sklepów, wynoszące średnio 250 tys. ton. W czasach przekrzyżowanych, na które tak lubimy się powoływać, w rekordowym roku 1978 skupiono 5 mln ton zboża. Teraz mamy więcej...

Pozostawmy jednakże po-

równania z ubiegłą dziesięćlatką, bo niewiele z nich wynika, chociażby ze względu na łatwy wówczas import. Sprawdźmymy przeciętne dane 7-8 mln ton zboża. Szukając odpowiedzi na pytanie czy stać nas na zniesienie reglamentacji przetworów zbożowych, ograniczmy się więc do porównań z r. 1983.

Roczne spożycie zboża prze-

kracza 6 mln ton. Tyle zjedliśmy w ubiegłym roku i zapewne niewiele więcej zjemy w bieżącym. Tymczasem tegoroczny skup jest wyższy od ubiegłorocznego o 550 tys. ton. Jeżeli dodamy do tego zapasy zboża, które roku temu zwiększyły się o 657 tys. ton i założymy, że rolnicy pewnie ilość ziarna jeszcze dostarczą, okazać się, iż dysponujemy dodatkowym — w porównaniu do roku ubiegłego — 1 milionem ton zboża. Czy to wystarczy, by wycofać się z reglamentacji? Chyba tak, skoro stanowi ona tak wielką część konsumpcji prze-

tworów zbożowych. Już sama tegoroczna nadwyżka w skupie wystarczyłaby na pokrycie przydań karkowych, o rynek zatem martwić się raczej nie trzeba, licząc się nawet ze zwiększonym popytem.

Przy okazji warto wspomnieć o dwóch, dość ważnych aspektach obrotu zbożem i jego przetworami. W tym roku ok. 17 mln ton zboża pozostanie u rolników z przeznaczeniem na pasze. To dużo, a powodem są niedomaganie przemysłu paszowego. Niby wszystko jest w porządku, mikroelementy paszy przemysłowej też zawierają główne składniki. Tylko trzeba pamiętać o kolosalnej różnicy jakościowej pomiędzy odpowiednio skomponowaną, bogatą w mikroelementy paszą przemysłową a tą przygotowaną u rolnika, gdzie „skomponowanie” ogranicza się zwykle do rozdrobnienia.

Dруга sprawa to ceny przetworów zbożowych. Nie przypadkiem, jak tylko zaczyna się mówić o zniesieniu reglamentacji, to zawsze kończy się na cenach. Faktem jest bowiem, iż w większości krajów cena mąki jest około 3 razy wyższa od ceny zboża, a przywracanie prawidłowych relacji cenowych jest przedsięwzięciem z metod wychodzenia z gospodarczego impasu. Proszę więc dokonać prostego mnożenia: cena 1 kg zboża wynosi u nas średnio 22 zł. Ile wobec tego powinniśmy kosztować kilogram mąki?

MAREK KLUCZEK

Granicą była Puszcza Sudowska

W dokumentach z XIV i XV wieku cała dawna ziemia Jaćwingów określana była jako Puszcza Sudowska. Były to obszary położone na zachód od Niemna, na północ od Narwi i na wschód od siedzib mazurskich Prusów. Zwycięstwo grunwaldzkie w r. 1410 ostatecznie rozstrzygnęło losy ziem jaćwieskiej.

W r. 1422, na mocy zawartego traktatu nad jeziorem Melno pomiędzy Polską i Litwą a Krzyżakami została m.in. uregulowana spory związane z Puszcza Sudowska. Cała ziemia „Sudorum” przypadła Litwie.

Na Suwalszczyźnie granica pomiędzy Prusami Wschodnimi, a dawną Puszcza Sudowską przebiegała aż do 1945 r. Ewentualnym jest odcinek na północ Suwalszczyzny, sąsiadujący z Litwą. Od Włajna aż po Rygę nadciął biegnie dawnym szlakiem granicznym z okresu międzywojennego. Na pograniczu tym w wielu miejscowościach zamieszkuje ludność litewska. (SK)

Uwierzyć znaczy wyzdrowieć

W listopadzie ub.r. minął piąty rok działalności Klubu Psychotronicznego „Alfa”, działającego przy MOK w Elku. Od początku wzbudził duże zainteresowanie wśród mieszkańców. W ciągu tych lat członkowie klubu mieli okazję poznać sławy z dziedziny parapsychologii o zasięgu nie tylko krajowym, ale i międzynarodowym. Wśród gości spotkań można było przegnać Stawarskiego Radzieckiego w Warszawie — L. E. Stefankiego oraz radiestetyków J. Stępnickiego, R. Tomaszewskiego i J. Papiewskiego. W spotkaniach uczest-

nicy takie osoby popularizujące tak dziedzinę — W. Konarskiego i L. Winnickiego. Klub prowadzi także kursy jogi holistycznej, doskonałości umysłu, patronował spotkaniom z bioenergetyką, w tym m.in. z Pawłem Polenskim z Warszawy. Do niezwykle ciekawych zajęć zaliczyć należy spotkanie z E. Uchnastem na temat metody „BSM”, kursy rebertingowe i radiestetyczny prowadzony przez Czesława Galewskiego z Poznania. Podczas zajęć poznawano zasady działania piramid i sporządzano wykresy biorytmów.

Członkowie klubu uczestniczyli w sympozjach radiestetyków i kursach Stowarzyszenia Radiestetyków w Warszawie. Wiele spotkań klubowych prowadzonych jest przez samych członków m.in. mgr Urszulę Głosińską i dr. Andrzeja Ratusznię.

W r. 1983 przewiduje się udział trzech uczestników klubu w III ogólnopolskim sympozjum „Psychotronika 83” w Warszawie. Kontynuowane będą także poprzednie formy pracy, a wśród nich spotkania klubowe z udziałem zaproszonych gości. (Ba)

Za granicę z legitymacją ZMW

W ramach wycieczek turystycznych - wypoczynkowych oraz do pracy w hufcach OHP, w r. 1984 do krajów socjalistycznych wyjechało ponad 300 członków ZMW z woj. suwalskiego. Tyle samo osób w r. 1983 wyjechało do Czechosłowacji, NRD i Litewskiej SRR.

(JC)

Ponad 50 mln zł na NFOZ w woj. suwalskim

Każdego roku wzrasta wielkość kwot przekazywanych przez mieszkańców woj. suwalskiego na NFOZ. W r. 1984 na konto wpłacono ponad 50 mln zł. Efektem tego była budowa i modernizacja wielu placówek służby zdrowia. Niestety, nie wszystkie obiekty są realizowane w terminie. Przeciągała się budowa ośrodka zdrowia w Kowalech Oleckich i pracowni płynów infuzyjnych w Piszku.

Inny problem, to rosnące koszty oraz mało dotacji z Krajowego Komitetu. Nie jest już możliwe całkowite

pokrycie z Funduszu budowy poszczególnych obiektów; potrzebna jest pomoc z budżetu terenowego. Wydatną pomocą są również czynny społeczni.

Program poczynił inwestycyjnych przewiduje do 1990 r. budowę dwunastu obiektów m.in. przychodni rejonowych w Giżyku i Orszysu, ośrodków zdrowia w Puńsku, Dubienkach i Świętajnie, szpitala w Sełnach. Kontynuowana będzie budowa m.in. pawilonu leczniczo-rehabilitacyjnego w Domu Pomocy Społecznej dla dzieci „Caritas” w Elku. (Jn)

Polska-Polacy

Kto ty jesteś? Na to pytanie z wiersza, na którym wychowało się wiele pokoleń Polaków, 85 proc. dzieci młodszych nie potrafiło odpowiedzieć. Dlaczego? Dlatego, że nie przywiązujemy zbyt wielkiej wagi do rozróżnienia od najmłodszych lat tożsamości narodowej przez poznanie historii. Istnieje u nas w kraju silne tendencje, które prowadzą do przekonania, że to co minęło, jest dalekie i obce, a to czego doświadczamy, jest całkiem nowe.

Profesor B. Suchodolski stwierdza, że konsekwencją takich przekonań była porzucenie całej tradycji, jako niegodnej z teraźniejszością. Życiem narodu i jego dążeniami w przyszłości. Przyjmując się wówczas iż to, czym jest Polska, rodzi się i kształtuje wyłącznie w dzisiejszym życiu narodu i jego działaniach, że w nich tylko pokazuje się ostatecznie i sprawdza, jacy są Polacy. Na drugim biegunie są ci, którzy uważają, że to, czym jest dziś Polska, jest wyznaczone przez jej dzieje. Dlatego badania historyczne

powinny ukazywać dobitniej, jak to co nowe, staje się ogólnym rozwojem.

Wszystkie te rozważania nasuwają się czytelnikowi książki „Polska i Polacy”, która jak meteor ukała się i zniknęła na księgarskim rynku. Napawa to optymizmem, bo wynika z tego, że 30 tys. osób (ko taki jest nakład) nie pożalowało 550 zł (tyle kosztuje książka). Prof. B. Suchodolski dokonał wyboru tekstów o najdawniejszych czasach naszej historii do dziś. Prezentują one poglądy wielkiego i różnicowanego zastępu ludzi — od Galileusza do projektu Konwencji Praw Dziecka, zgłoszonego przez Polskę w ONZ pod koniec 1979 roku.

Książkę otwiera rozdział „Służba ojczyźnie”, z którego warto zacytować Wincentego Kadłubka: „Czego podejmujemy się z miłości ojczyzny, miłością jest, nie szaleństwem; miłością, nie zuchwałością...”. Z rozdziału „Ziemia ojczyzna” chciałbym zacytować piętnastowiecznego anonimowego: „Oj-

czyzna oznacza społeczność, ta znowu — długotrwałość a z długowiecznością łączy się doskonałość...”

Ostatni rozdział — „Dzieci — młodzież — wychowanie”. I tu zawarta jest deklaracja programowa Związku Walki Młodzieży, w której czytamy: „Jesteśmy pierwszym młodym pokoleniem Polski, które władza należy do całego narodu, należy do mas ludowych (...). Spadkobiercy wszystkich wielkiego, co jest w dziejach naszego narodu, jesteśmy zarazem śmiertelnymi wrogami wszystkiego, co w przeszłości i w dobie dzisiejszej działa na szkodę naszego narodu, kłaże go, i stanowi dlań przeszkodę w dalszym rozwoju”. Chcemy polaryzować nasz młodzieży — entuzjazm, całą wiarę w wielkie idee postępowe i w naród polski, jaka ożywiła romantyków ubiegłego wieku, bojujących o niepodległość Polski i o wolność ludu polskiego, z trzeźwym realizmem naukowego poglądu na świat, z oceną realnych potrzeb i realnych możliwości narodu”.

Dzieło o tym znamienym tytule ukazało się na półkach księgarskich w czasie szczególnym dla każdego z nas. Lektura tej książki — wprawdzie niełatwa — ułatwia nam zrozumienie naszej polskiej przeszłości, drogi do dnia dzisiejszego. Tym samym zmniejsza do refleksji obywatelskiej i udzielania odpowiedzi na podstawowe pytania, które dziś stawiamy sobie: o przyszłość naszego kraju i społeczeństwa, narodu i państwa.

K. LESZCZYŃSKI

POLSKA I POLACY — wyboru dokonał oraz wstępem poprzedził Bogdan Suchodolski. Państwowe Wydawnictwo Naukowe — Warszawa, nakład 30 000 egz., cena 550 zł.

CIEKAWO

REMBRANDT JAKO NAUCZYCIEL

Dom przy cichej uliczce Amsterdamu, w którym przez ponad 20 lat żył i pracował wielki malarz flamandzki Rembrandt, został ostatnio przekształcony w muzeum. Restauratorom w pełni udało się przywrócić wygląd zewnętrzny i wewnętrzny domu, w tym pracowni artysty. Obecnie w muzeum otwarcie wystawę: „Rembrandt-nauczyciel”, na której prezentowane są utwory mistrza i jego uczniów ze zbiorów muzeów narodowych Holandii, Austrii, W. Brytanii i RFN. Ekspozycja jest również 75 rysunków i szkiców uczniów Rembrandta, na których dokładnie widoczne są „poprawki” wybitnego nauczyciela.

CO PRZYNIĘŚLI BANDYCI

Do banku „Paqueno Comercio” w Meksyku wdarło się dwóch uzbrojonych napastników. Jeden z nich trzymał w ręku nabity pistolet, drugi — w ręku torbę. Bandyty oświadczyli, że jeśli nie otrzymają pieniędzy, wysadzą bank w powietrze, bombą, która znajduje się w torbie. Przerazeni kasjerzy wydali grubej gotówce 87 tys. dolarów. Bandyty szybko oddalił się, zostawiając dla posterunku fatalną torbę. Po ich wyjściu, obawiając się eksplozji, urzędnicy opuścili budynek banku. Kiedy przybyli saperzy w celu rozminowania „bomb”, znaleźli w torbie... pieszczoną kurę. (P)



W Zakopanem przebywają liczni goście. Na Butorowym Wierchu czynny jest wyciąg. I choć warunki do jazdy nie są najlepsze, amatorów białego szaleństwa nie brakuje.

NA ZDJĘCIU: na Butorowym Wierchu. CAF — Momot

Rodem z Białowieży

W Białowieży przyszło na świat wiele osób, które są dziś znane w kraju z uwagi na osiągnięcia w różnych dziedzinach. Należą do nich m.in. pisarz, autor wielu lektur szkolnych Igor Nowycki (właściwie I. Abramow), u. w 1903 r., dołwoda 5 dywizji piechoty II Armii WP, gen. Aleksander Waszkiewicz (1901-1945); artysta malarz, reżyser filmów

animowanych Piotr Szpakowicz (1928-1981); dziennikarz, redaktor naczelny tygodnika białoruskiego „Niwa” Jerzy Wolkowicki (ur. 1923); artysta malarz, rzeźbiarz Mikołaj Wolkowicki (ur. 1925); sekretarz Naczelnej Rady Polskiego Kościoła Chrześcijańskiego, białoruski redaktor „Słowa Prawdy” — Michał Stankiewicz (ur. 1923). (naj)

Są umorusani, przemoknięci. Rece grabieża od nasilającego się mrozu. Pod strażkami drewnianymi dodatkowe ocieplacze. Teraz, gdy minęło już zagrożenie, można znaleźć chwilę na wypalenie papierosa. Ale roboty starczy do późnego wieczora. Tak rozpoczęła się druga doba akcji gaszącej w Kombinate PGR w Grądach-Woniecko.

Magazyn suszu i papierowych worków to olbrzymia hala, długa na blisko 100 metrów, poprzedzielana murałowymi ścianami. W pierwszym od szczytu części suszu leży luzem na halach. W drugim segmencie — jeszcze dwa dni temu składowano pasze w workach i same worki. Dziś żeby tu dojść trzeba pokonać brunatno-zieloną maź. Pechem wody i resztek papierowych opakowań, spośród których wylaniały się nabrzmiałe żyły strażaków weży. Tu dwa dni wcześniej, około północy się zaczęło. Najprawdopodobniej źródło ognia miało swe miejsce właśnie w stercie 340 tys. worków. Żaden z nich nie będzie nadawał się już do użytku.

Pierwszy zauważył ogień dozorca Marian Sostakowski. Zaskarżony natychmiast dyrektora Kombinatu, Kutylowskiego. Ten poinformował stanowisko kierownika Rejonowej Komendy Straży Pożarnej w Zambrowie. Była godz. 2 w nocy. W 20 mi-

nut później dwie sekcje Zawodowej Straży Pożarnej były na miejscu pożaru. Z ogniem walczyli już załoga zakładowej straży pożarnej z „Wizny”.

— To plekto — wspomina — Trzeba pamiętać, że to była noc. Od magazynu z wiadomością o pożarze zostało odcięte światło. Poruszaliśmy się w kompletnym mroku, ślabinie rozjaśnianym żarłem tęgim się suszu i papieru. Sytuację komplikowało dodatkowo bardzo silne zadymienie magazynu. Z początku w ogóle trudno było się do niego dostać. Trzeba było wybić otwory w dachu, którymi wprowadziliśmy prądy gaśnicze. Ponadto brakowało wody. Do hydrantu bowiem podłączyć można tylko jeden grąd, zaś w akcji uczestniczyło ich 21.

Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Łomży, płk. Aleksander Krachala, był w Grądach Woniecko z kilku minut po siódmej.

— To, co rzucało się szczególnie w oczy, to olbrzymie zaangażowanie załogi kombinatu w akcji gaszącej. Tu

Czarne fatum nad „Wizną”

nikt nie czekał na rozkazy. Każdy znał swoje miejsce i nie oglądał się na drugiego. Trudno byłoby mi dać inny przykład ludzi tak doskonale rozumiejących się. Myśl, że to nie moje a państwowe, więc po co mam się narażać, nie przemknęła nawet nikomu przez głowę. Podkreślić trzeba również ogromny wysiłek strażaków-ochotników z jednostki zakładowej.

Pożar został zlokalizowany dosyć szybko. Nie udało się nieistotnych uratować ok. 50 ton suszu i 340 tys. worków. Wstępne szacunki strat, ze zrozumieliśmy względów mogących zmianom, opiewają na około 4 mln złotych. W całym magazynie składowano ponad 2,1 tys. ton suszu...

Ok. godz. 9 na miejsce akcji gaszącej przybył sekretarz KW PZPR — Marek Strzałowski. Wkrótce potem w reżymie ratowników pojawili się kubiści z gorącą herbatą, a później — zupy regeneracyjne. Operatywność dyrektora kombinatu godna jest pochwały. Zresztą dyrektorem Kutylowski od samego początku wniósł się w tym

strażaków, pomagając w ratowaniu dobytek.

Produkcję z trawy suszu nie nadaje się do bezpośredniego skarmiania. Jest za to bardzo cennym dodatkiem do pasz trzciwicy. Stanowi on w pewnym sensie nadwyżkę paszową. Kombinatu produkującego go więc z głównym nastawieniem na sprzedaż. Trudno tu jednak mówić o dobrej rytmice produkcji, gdyż zainteresowanie nim jest praktycznie zerowe. Zaopatruje się w ten kłopotliwy towar lokalni rolnicy. Próby zainteresowania suszem odbiorców w kraju, jak dotychczas, nie przyniosły żadnych rezultatów. Z chęcią natomiast kupują go hodowcy z RFN i Austrii, dokąd w r. 1983 wyeksportowano 3,3 tys. ton. Od lipca ub.r. za granicę wyjechało już 450 ton. Tam jakoś potrafią dostrzec wartości suszu, stanowiącego dla pasz trzciwicy bardzo dobre uzupełnienie witaminowo-białkowe. Ponadto zapobiega on powstawaniu biegunk i wpły-

wa na lepsze wykorzystanie paszy przez zwierzęta. Potwierdzeniem tego są liczne opinie naukowców.

Kierownik suszarni, Gustaw Maciej oblicza skromnie, że to co uległo zniszczeniu starczyłoby na około 10 dni karmienia inwentarza. Kierownik zastanawia się też podobnie jak wszyscy pracownicy Kombinatu nad przyczynami pożaru. Nikt jednak dziś jeszcze niczego pewnego powiedzieć nie może. Ludzie po prostu się domyślają. Zaprośnienie ognia? Ostatni raz przed pożarem pracownicy byli w magazynie w Wigilię. Czy to jest możliwe, żeby tak długo ogień się rozpałał? Strażacy twierdzą, że tak, gdyż worki były ułożone ściśle, jeden na drugim. Wówczas papier się tlił. Podpalenie? E, to chyba raczej niemożliwe. Komu bowiem mówić na tym zależeć? A może...

Domysłów jest wiele. Rodzą się i plotki. Być może ostateczną odpowiedź na te i inne pytania przyniesie prowadzone śledztwo.

W dniu, kiedy nad magazynem suszu w Kombinacie „Wizna” unosiły się kłęby dymu, w sądzie rozpoczął się proces o zabójstwo latem br. zastępcy dyrektora Kombinatu. Czasami słychać głosy, że nad „Wizną” wisi jakieś czarne fatum...

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

Pola i słowa

Zawsze gdy chcemy dzielić musimy najpierw mnożyć. Trzeba wykonać rozsądny rachunek, by wiedzieć co nas czeka. Życie, odczucie, weryfikacja obliczeń i plany. Możemy być zaskoczeni przez suszę, ulewę czy mrozy, bo niezaplanowane są jeszcze kaprysy aury, a wszelkie przepowiednie traktujemy z przymrużeniem oka. W rolnictwie musimy być przygotowani na każdą ewentualność. Chodzi po prostu o to, by maksymalnie wykorzystać sprzyjające czynniki i, jednocześnie, nie narażać ujemne zjawiska, z jakimi mamy do czynienia w każdym sezonie.

CO KRAJ, to problemy. Nie wszystkie, nawet najlepsze doświadczenia, mogą być przeszczepiane na inny grunt. Jednakże są teoretyczne i praktyczne materiały, dające się porównywać. Sama powierzchnia użytków rolnych przypadająca na mieszkańca narzuca określone koncepcje. Na statystycznego Japończyka przypada tylko 5 arów ziemi uprawnej, więc trzeba ją

PORÓWNAŃIA TE byłyby bardziej reprezentatywne, gdyby każdy producent posiadał taki sam obszar do uprawy, jednakowe wyposażenie techniczne, identyczne dostawy innych środków produkcji. Wiadomo, że tak nie jest i nie będzie. Rolnictwo światowe, to przecież cała mozaika typów gospodarstw, ich organizacji, wyposażenia, sposobów wytworzenia, poziomu wydajności pracy, produkcji towarowej. Ogromne zróżnicowanie pod każdym względem występuje nawet wewnątrz danego państwa. Z grubsza biorąc jedną trzecią gospodarkę w Polsce niemal nie sprzedaje a sporo kupuje, podobna ilość warzyw rolnych charakteryzuje się niską towarowością, a tylko trzecia część decyduje w sposób istotny o zaopatrzeniu rynku.

FAKTY te powinny być podstawą do poważnych, głębokich i uszczelnionych dyskusji o przyszłości rolnictwa. Zasadnicze pytanie brzmi: jaką funkcję społeczną spełniają te gospodarstwa, które nie są w stanie

Sztuka mnożenia

wyprodukować szanować, pielęgnować i porządkować (jeszcze przez wiele lat, a może i zawsze konieczny będzie import żywności). Polak ma do dyspozycji pół hektara, czyli dziesięć razy więcej niż Japończyk, co jest naszym ważnym atutem. Nieco mniej ziemi w przeliczeniu na mieszkańca jest w Szwecji i Austrii. W Holandii przypada na obywatela 15 arów, a w RFN — 22. Są też państwa uprzywilejowane pod tym względem, co nie zawsze oznacza, że mają nadwyżki produktów rolnych. Hektar może przecież dawać 10 czy 12 kwintali ziarna zbożowego, w niektórych gospodarstwach zbiera się po 100-120 kwintali, a teoretyczne założenia mówią o tym, że plan może przekroczyć nawet 150 kwintali. W Anglii istnieje nawet klub, do którego są przyjmowani tylko ci, którzy legitymują się wydajnością przeszło 100 kwintali z hektara.

SYNTEZY Wskaźnikiem, określającym poziom gospodarowania, jest liczba ludzka karmionych przez jednego producenta rolnego. W Polsce każda osoba czynna zawodowo w rolnictwie (łącznie z leśnictwem) dostarcza żywności dla 5,5 osób, w Bułgarii i Jugosławii — około 5, w NRD — prawie 18. W krajach zachodnioeuropejskich sytuacja jest bardziej zróżnicowana. Jeden rolnik francuski wytworza artykuły żywnościowe dla 29 obywateli, w Danii — dla 28, RFN — 39, Holandii — 49, a w Belgii — prawie 90. Farmer amerykański może wyżywić ponad 60 osób. Produkcja żywności podzielona przez liczbę ludności wskazuje, czy dany kraj ma nadwyżki czy też luki w bilansie żywnościowym.

wyprodukować tyle żywności, by wystarczyć przynajmniej dla własnej rodziny? Trudno wyobrazić sobie najmniejszy zakład przemysłowy, a nawet rzemieślniczy, który wytwarzałby towary wyłącznie dla własnych potrzeb. Każdy z nas pracuje dla siebie i na konto innych. W każdym cywilizowanym kraju istnieje wymiana towarowa i po to, żeby kupować trzeba sprzedawać.

ZNACZNE WZMOCNIENIE sił i sprawności małych gospodarstw mogą dać różne powody, zespoły czy spółdzielnie. Tego rodzaju formy zrzeszania się mieszkańców wsi są coraz bardziej popularne w wielu rejonach świata. Rolnictwo duńskie opiera się przede wszystkim na spółdzielczości. Nie muszą to być spółdzielnie produkcyjne, którym oddaje się ziemię, budynki i zwierzęta. Jest wiele innych rodzajów wspólnej działalności, która pozwala szybciej wprowadzać postęp techniczny i technologiczny, usprawniać pracę i obsługę, stwarzać szanse reprezentowania interesów grup ludzi połączonych dążeniem do intensyfikacji produkcji i maksymalizacji zysku. Można we własnym zakresie skonkretyzować zasady ich funkcjonowania, łączące korzyści zespołu z potrzebami społeczeństwa.

BLEDEM w popularyzacji tych rozwiązań była dotychczas unifikacja założeń. Ma być tak i tak. Kilka czy kilkanaście wersji i na tym koniec. Wybierajcie. A może warto powrócić na inicjatywę ze strony członków zespołów i spółek rolniczych? Chodzi przecież o konkretne efekty tych działań.

MARIAN SUCHOŻEBSKI

SPÓŁDZIELNIA PROJEKTOWANIA I USŁUG INWESTYCYJNYCH „INWESTPROJEKT” w SUWAŁKACH, ul. Korczaka 4 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
samochodu marki „Tarpan” F 223, nr podw. 23922, nr sil. 632786, rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 150.300 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 18 stycznia 1985 r. o godz. 11 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Korczaka 4. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się 29 stycznia 1985 r. o godz. 11. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy naszej spółdzielni.
Samochód można oglądać codziennie oprócz sobót i dni świątecznych w godz. 11—14 pod w/w adresem.
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 5461-1

SAMOCOHODY

„TATA” 1350 1900 MR — spręż. Władomostki, Kozłowski By-
soki, Wybud. 11-510 Poznań, 3314-0
YSP (1976), silnik na gwarancji, stan dobry — silnik spręż. Białystok, Kona 30 tel. 3314-0
k 9454-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Alina Boukołowska
początku zgonu
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy WPEC w Łomży
k 5414-1

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w EŁKU
ZATRUDNI
palaczy kotłów przemysłowych z uprawnieniami.
Wynagrodzenie zasadnicze wg kat. X, 40 zł/godz. plus premia do 60 proc., plus śniadaniówka.
Zainteresowani winni zgłaszać się do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Ełku, ul. Mickiewicza 40.
k 5437-0

LOKALE

M-4 (60 m kw.) — 100m i 120m w Zambrowie — sprzedam. Zambrow, Al. Wolna Polska 17, „A”/24.
Lg 9176-1
MIESZKANIE własnościowe M-5 sprzedam za bony, 18-3000 Augustów, ul. Partyzantów 42/29.
Lg 9315-1
PRZEDSIĘBIORSTWO Polonijne poszukuje lokalu na biuro i produkcję w Białymstoku lub województwie. Oferty Biuro Ogłoszeń „9430”.
Lg 9430-0

USŁUGI

OSRODEK Informacji Usługowej, ul. Lipowa 4, tel. 418-800 — pełna informacja o wszystkich usługach.
k 5436-0

USŁUGI

USŁUGI WPHW — informacja tel. 997
SPRZĘT DROBNY GOSPODARSTWA DOMOWEGO
— ul. Piastowska 11
— ul. Mickiewicza 23
— ul. Chłodzińska, BOJLERY, PRAKTY — tel. 958
— ul. Sienkiewicza 4
— ul. Wiatrowska 78, tel. 999
— ul. Narwiska 3, tel. 511-770
k 5437-0

ROZNE

MAGNETOFON „Technik” RS-B 10 deck — sprzedam. Tel. 348-80.
k 9457-1

ROZNE

MASZYNY do szycia — sprzedam. Ukosna 5 m 31.
k 9455-1

ROZNE

PARKIET mahoni — sprzedam. Białystok, ul. Astronautów 27.
k 9448-1

ROZNE

POLTAX 2, nowy — sprzedam. ul. Witosa 14 m 7.
k 9447-1

ROZNE

WILLE, luksusowa, miejsce na remizach — sprzedam. Kwiecie, Toruń, Łódźka 38, tel. 22-54.
k 9390-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
inż. Janowi Rybnikowi
Zastępcy Prezesa
z powodu śmierci
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz współpracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej
k 5468-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

ROZNE

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
kol. Jadwidzie Zbrzeźniak
z powodu śmierci
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy WSP „Odnawa” w Białymstoku
k 9418-1

KOMUNIKAT
WYDZIAŁ BUDOWNICTWA ARCHITEKTURY I NADZORU BUDOWLANEGO URZĘDU MIEJSKIEGO w Łomży
UPRZEJMIJE INFORMUJE, ŻE
w dniach od 10 do 24 stycznia 1985 r. będzie wyłożony do wglądu ludności
PROJEKT ZMIANY DO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLA „BC”
zatwierdzonego Uchwałą Nr IV/25/84 Miejskiej Rady Narodowej w Łomży z dnia 18 października 1984 r.
Projekt będzie wyłożony w w/w Wydziale przy ul. Turlejskiego 10 „a”, pokój 16, w godz. 9—15, zainteresowani będą mogli zapoznać się z projektem planu oraz zgłaszać swoje uwagi i wnioski.
k 5416-1

KUPIE

KUPIE niedrogo dom w rozliczeniu samochod. 512-151.
Straszkowa, ul. Dębowa 54.
(kod. 10-17).
k 9456-1

DOM

DOM piętrowy — sprzedam. Ciesław Krański, Białystok, Baciechki 65.
k 9443-1

DOM

DOM drewniany, ogród 1200 m kw., gaz, telefon oraz budynek gospodarczy okazują — tanio — notornie w Suwałkach sprzedam. Władomostki, Warszawa tel. 15-020 (27-04-84) do 16.00 (38-48-07).
Sg — 9458-1

GOSPODARSTWO

GOSPODARSTWO 18 ha zabudowania w Rutkach Nowych Ładzie 1200, dom w Augustowie sprzedam. Władomostki, Augustów ul. Słaziska 20.
Sg — 9407-1

KOSIARKI

KOSIARKI rotacyjna — sprzedam. Białystok, ul. Sikorskiego 6/5.
k 9441-1

CIĄGNIK

CIĄGNIK „Ursus” C-360 — plnie sprzedam. Tużewski Skąbów 82, 11-020 Klebark Wielki, woj. olsztyński.
k 5388-1

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu białostockiego
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i współpracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Zambrowie
k 5422-1

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu białostockiego
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i współpracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Zambrowie
k 5422-1

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu białostockiego
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i współpracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Zambrowie
k 5422-1

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu białostockiego
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i współpracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Zambrowie
k 5422-1

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu białostockiego
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i współpracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Zambrowie
k 5422-1

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

WYRAZY SZCZEREGO I GŁĘBOKIEGO WSPÓŁC

SPORT

Z obrad Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku

Sport i kultura fizyczna nie mogą być marginesem

WUBIEGŁY PIĄTEK, 28 bm. — jak już informowaliśmy — przedmiotem obrad Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku były m.in. problemy sportu zarówno w szerokim aspekcie wychowania zdrowego moralnie i fizycznie młodego pokolenia, a także zapewnienia odpowiednich warunków rozwoju kultury fizycznej. Wprowadzeniem do dyskusji był, przedstawiony członkom Egzekutywy, materiał „Aktualna sytuacja w sporcie białostockim i proponowane kierunki rozwoju”.

W czerwcu br., z inicjatywy Komisji do spraw Młodzieży i Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR, powołano społeczny zespół, którego celem było przygotowanie wspomnianego materiału. W skład zespołu wchodziły trenerzy, nauczyciele wf i działacze. Uzupełnieniem były wyniki przeprowadzonej ankiety. Zebrano opinie i wnioski od dwustu osób. Zadaniem zespołu było wnikliwe i zarazem wszechstronne spojrzenie na sport, jego osiągnięcia, a także wskazanie dróg rozwoju. Przedstawiono około 60 wniosków. Ich omówienie przekracza możliwości niniejszego sprawozdania. Z konieczności więc ograniczamy się do przekazania niektórych tylko propozycji o charakterze koncepcyjnym, zarówno na bliższą jak i dalszą przyszłość.

Postulowano m.in. wzmocnić dyscyplinę pracy nauczycieli wf poprzez kontrolę zajęć i wypracowanie wniosków służbowych wobec osób nie wykazujących się ze swych obowiązków. Rady pedagogiczne powinny przynajmniej raz w ciągu roku szkolnego ocenić stan wychowania fizycznego i sportu.

Wnioskowano również, aby społeczne, gminne komitety kultury fizycznej opracowały długofalowe plany rozwoju sportu. Konieczna jest też pomoc finansowa Urzędu Wojewódzkiego dla Ludowych Zespołów Sportowych oraz zatrudnienie dodatkowego trzynastu inspektorów sportu w gminach. Sugerowano również powołanie przy Okręgowym Związku Lekkiej Atletyki wojewódzkiego ośrodka szkoleniowego, który skupiałby najlepszych lekkoatletów okręgu.

Postulowano także, aby duże sale szkolne wykorzystywano przede wszystkim do piłki ręcznej (szkoły podstawowe nr 9 i 11) oraz stworzenie systemu motywacyjnego nauczycielom zajmującym się szkoleniem i przekazywaniem talentowanych zawodników do klubów. Dalej: zakończenie w r. 1985 budowy trybuny na stadionie w Zwierzynie, a w r. 1986 — obiektów towarzyszących. Z powstającego stadionu przy Zespole Szkół Handlowo-Ekonomicznych w Białymstoku należałoby utworzyć obiekt o charakterze między innymi, zapewniając właściwą opiekę i konserwację; poprzez budowę hal sportowej Włókniarza oraz podjąć starania o budowę hal widowiskowo-sportowej w Białymstoku; utrzymać w stanie nadającym się do treningów i zawodów stadiony lekkoatletyczne w Łapach, Hajnowce, Mońkach, Wasilkowie, Sokółce i Bielsku Podlaskim.

Sport uprawiać podjęto pracę Wojewódzkiej Poradni Sportowo-Lekarskiej. Powinna ona — zdaniem dyskusantów i uczestników ankiety — podlegać nie Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespołowemu, który nie jest zainteresowany tą placówką, lecz Wydziałowi Zdrowia i Opieki Społecznej UW. Poradnia ta powinna również spełniać rolę ośrodka konsultacyjnego dla sportowców Białostockich. Natomiast w większych ośrodkach, tam gdzie istnieją odpowiednie możliwości kadrowe i lokalowe, należałoby utworzyć poradnie rejonowe.

Proponowano też reaktywowanie rad patronackich większych białostockich zakładów pracy nad klubami sportowymi, wraz z opracowaniem zasad i systemu odpowiedzialności i konkretnych świadczeń.

Zwrócono również uwagę na brak trzynastu nauczycieli wf. Jest to problem niezwykle ważny jeśli chcemy mówić o prawidłowym rozwoju kultury fizycznej w szkołach. Rozwiązaniem tego problemu powinno być (wzorem - Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie) utworzenie kierunku kształcenia zaoceanicznego nauczycieli wf na Filii Uniwersytetu Warszawskiego.

Sytuacja sportu i kultury fizycznej w woj. białostockim jest trudna. Zachwiane zostały materialne podstawy i proces ten może być jeszcze bardziej pogłębiony. Nie zmniejszyło się wprawdzie finansowanie klubów, ale uwzględnić trzeba wzrost cen i usług itp.

W wielu zakładach pracy odmówiono pomocy klubom. Nadal bowiem utrzymuje się pogląd, że sport kosztuje załogi bałajki sumy, podczas gdy rzeczywistość jest inna.

Zadaniem wszystkich działaczy jest wypracowanie kultury fizycznej z obecnego kryzysu, z jak najmniejszymi stratami. Trzeba jednakże dostrzec bezpośrednio do załóg, samorządów pracowniczych, organizacji związkowych, dyrekcji, przekonać do potrzeby utrzymania sportu. Zasygnalizować także potrzebę zdobywania przez kluby własnych środków m.in. poprzez działalność gospodarczą.

W dyskusji wskazywano, że tylko masowe, powszechne uprawianie sportu przez młodzież jest podstawą uzyskania wysokiego poziomu. Wiąże się z tym konieczność zwiększenia ilości szkoleniowców i doskonałości kadry kultury fizycznej.

Licząc się w kraju wyniki — jeśli chodzi o juniorów można uzyskać bez hal i urządzeń sportowych. Potrzebni są tylko ludzie z pasją i entuzjazmem. Mówił o tym Edward Kiejski, przypominając jak to przed laty Zespół Szkół Rolniczych w Różanymstoku siał w kraju z doskonałych sportowców. Wyniki osiągano bez hal i boisk. Odeszli ofiarci nauczyciele wf i znaczący się sport przestał istnieć w Różanymstoku.

Z uwagi na coraz większe zainteresowanie piłką nożną w Białymstoku, zachodzi potrzeba remontu stadionu Gwardii na Nowym Mieście. Jak wiadomo, Jagiellonia rozgrywa II-ligowe mecze na tym obiekcie. Dobra postawa piłkarzy w spotkaniach rundy jesiennej, ściągając będzie zapewne coraz większe rzesze kibiców.

Egzekutywa KW PZPR, po wszechstronnej dyskusji, zaleca Wydziałowi Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki UW aby wnioski zgłoszone w toku posiedzenia zostały przekazane odpowiednim adresatom wraz z określeniem konkretnych terminów realizacji. Postanowiono też wystąpić do Zespołu Radnych PZPR, aby problematyka sportu i kultury fizycznej rozpatrzył na sesji WRN.

LESZEK TARASIEWICZ

M. Kalinowski bez straty seta

W hal OSIR w Bielsku Podlaskim rozegrany został ostatni III turniej klasyfikacyjny woj. białostockiego seniorów i seniorów w tenisie stołowym. Startowało 40 zawodników i zawodniczek. Ciekawe spotkanie stoczył panowie. Zwyciężył Marek Kalinowski bez straty seta, ale w walce o pierwsze miejsce stoczył on zwycięstwo z Zygmuntem Kaczynskim 3:0 (7:15, 2:15).

Wyniki: 1. Elżbieta Kachurka (Metalowiec Białystok), 2. Dorota Rusłowicz (Włókniarz Białystok), 3. Beata Sopoć (Włókniarz Białystok), 4. Elżbieta Białucka (Tur Białystok), 5. Joanna Dobrzyńska (Włókniarz Białystok).

Mężczyźni: 1. Marek Kalinowski (Juwenia Białystok), 2. Zygmunta Kaczynski (Juwenia Białystok), 3. Marek Gogiel (Włókniarz Białystok).

Powstała szachowa szkoła

W czwartek, 3 bm. w Młodzieżowym Domu Kultury na osiedlu Piasta w Białymstoku rozpoczęła się działalność szkoły szachowej. Zająć ją prowadziła będzie znana szachistka Jagiellonii Stanisława Sołtys. Początek o godz. 17. Ciepłota widać będzie młodzie.

Łochnicka i Cz. Wilczewski najszybsi w II Biegu Noworocznym

Amatorzy biegania rozpoczęli Nowy Rok udziałem w tradycyjnym II Biegu Noworocznym organizowanym przez Jagiellonię. Po raz drugi, odbył się wczoraj w Białymstoku uliczny bieg, w którym startowało 40 zawodników i zawodniczek. Kobiet wzięło udział na dystansie 2 km, a mężczyzn na dystansie 5 km. Trasa wiodła ulicami Jurkowską, Ciepłą, Nowogrodzką, Poleską i Jurkowską. Start i meta zlokalizowane zostały przed halą Jagiellonii.

Ciekawy pojedynek stoczyli mężczyźni. Akcją zainicjował bieg, obok prawdziwych entuzjastów, biegła cała publiczność. Wśród biegaczy widać było różnorodność dyscyplin. Weterani reprezentowali Zbigniew Oleśiewicz i Henryk Stępnicki.

Białystok

1. Zbigniew Chomko (Auto-Motobus) — motocykle, dwukrotny zdobywca drugiego miejsca w klasie 250 cm w wyścigach motocyklowych o Puchar Przyjaciół (ZSR) i NPK. W połowie sezonu odniósł kontuzję i dalej nie startował.

2. Jerzy Czerniawski (Studencki Klub Białostocki) — balony, zdobywca trzeciego miejsca (wraz ze Stefanem Makem z Poznania) w tegorocznych mistrzostwach zawodników o Puchar Gordon Benet.

3. Antoni Cylwik (Jagiellonia) — piłka nożna, członek zawodnik II-ligowego zespołu.

4. Jerzy Jędrusko (Gwardia) — boks, członek zawodnik II-ligowego zespołu, zdobywca walczy w zawodach w kategorii ciężkiej.

5. Elwira Kiejska (Włókniarz) — koszykówka, członek zawodnik II-ligowego zespołu.

6. Roman Kozłowski (Cresovia) — kajak, uczestnik Zawodów Przyjaciół, członek zawodnik olimpijski, brązowy medalista mistrzostw Polski seniorów.

7. Barbara Kuligowska (Gwardia) — żużel, zdobywca walczy w zawodach w kategorii ciężkiej.

8. Robert Kwasiński (Podlaskie) — zapasy, 6 na mistrzostwach Europy juniorów, brązowy medalista mistrzostw Polski seniorów.

9. Henryk Łupa (Juwenia) — lekkoatletyka, członek zawodnik kraju, czwarty w międzynarodowych zawodach w Holandii, członek kadry olimpijskiej, posiada klasę mistrzostwa.

10. Sławomir Mieczewicz (Gwardia) — boks, członek zawodnik II-ligowego zespołu w rozgrywkach tej klasy, przegrał tylko jedną walkę.

11. Jerzy Podnaski (Automobilklub Podlaski) — samochody, mistrz kraju w klasie do 1900 cm w rajdowych RSM, aktualnie 3 zawodnik w klasie seniorów.

12. Krzysztof Ptaszyński (Juwenia) — lekkoatletyka, młodzieżowy mistrz Polski w młocie, członek kadry narodowej juniorów.

13. Wiesław Rudnik (Jagiellonia) — piłka nożna, członek zawodnik II-ligowego zespołu.

14. Mirosław Rudnik (Podlaskie) — lekkoatletyka, zwycięzca Maratonu Pokoju.

15. Anna Saliscka (Podlaskie) — lekkoatletyka, zdobywca walczy w zawodach w kategorii ciężkiej, mistrzostw Polski seniorów w kulę reprezentanta kraju, członkini kadry narodowej.

16. Małgorzata Sametka (Gwardia) — żużel, zdobywca walczy w zawodach w kategorii ciężkiej.

17. Kamilię Tekiel (Gwardia) — boks, młodzieżowy mistrz Polski, członek kadry PZB.

18. Zbigniew Walewski (AZS Białystok) — piłka ręczna, członek zawodnik II-ligowego zespołu.

19. Piotr Wójcik (Aeroklub Białostocki) — lotnictwo, członek kadry narodowej, zdobywca walczy w zawodach w kategorii ciężkiej.

20. Elżbieta Walewska (ZTW Lomża) — kajakarstwo, złota medalistka XI OSM, członkini kadry narodowej juniorów.

21. Elżbieta Walewska (ZTW Lomża) — kajakarstwo, złota medalistka XI OSM, członkini kadry narodowej juniorów.

22. Elżbieta Walewska (ZTW Lomża) — kajakarstwo, złota medalistka XI OSM, członkini kadry narodowej juniorów.

23. Elżbieta Walewska (ZTW Lomża) — kajakarstwo, złota medalistka XI OSM, członkini kadry narodowej juniorów.

Teresa Łochnicka.

cewicz, a zarząd Jagiellonii, Leszek Frelek. Od startu do mety prowadziła Czesława Wilczewską i Krzysztof Grzegorzuk. niewielką przewagą taśmę przeważał nasz czolew, maratończyk Cz. Wilczewski, 72 przed metą popisał się na sprinterskim niszem.

Wyniki: Kobiety: 1. Teresa Łochnicka, Mirosław Opalk (oble z Jagiellonii), 2. Genowefa Zdanowska (niezrzeszona), 3. Czesława Wilczewska (Podlaskie), 4. Krzysztof Grzegorzuk (Juwenia), 5. Roman Sacharczuk (Juwenia), 6. Jerzy Mydlarz (Jagiellonia), 7. Krzysztof

Czesław Wilczewski. Fot. Z. ZAREMBA

Lemaneicz (Gizycko), 6. Stanisław Chelminski (Jagiellonia) (Let).

W Noworocznym Biegu startowali Janusz Borys (Juwenia) i Antoni Wierzbicki (Skra Czarna Białostocka), którzy niemal prosto z pociągu zgłosili się do udziału. Dwa dni wcześniej walczyli w Biegu Sylwestrowym na 11 km w Preror (Czesłostowca). Duży sukces odniósł J. Borys zajmując drugie miejsce. Wygrał Paweł Zaremba (Preror), Wierzbicki był 14. Startowało ponad 100 zawodników. (let)

Suwałki

1. Renata Bak (Vegoria Węgorzowa) — kajakarstwo, srebrna medalistka XI OSM, brązowa medalistka mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

2. Adam Bielek (Sparta Augustów) — narciarstwo wodny, mistrz Polski, członek kadry narodowej.

3. Małgorzata Gładziej (Mazur Elka) — wioślarka, złota medalistka XI OSM, srebrna medalistka mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

4. Mirosław Gutkowski (Mazur Elka) — szachy, złoty medalista XI OSM, członek kadry juniorów.

5. Grzegorz Jąbłoński (Mazur Elka) — boks, wicemistrz Europejski, członek kadry juniorów.

6. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

7. Barbara Kopiecka (Mazur Elka) — wioślarka, złota medalistka na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

8. Jolanta Kopiecka (Mazur Elka) — wioślarka, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

9. Małgorzata Przyrodzka (Mazur Elka) — wioślarka, złota medalistka na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

10. Bożena Kosińska (Vegoria Węgorzowa) — kajakarstwo, złota medalistka mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

11. Andrzej Liminowski (Vegoria Węgorzowa) — kajakarstwo, złota medalistka mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

12. Zbigniew Mokrecki (Vegoria Węgorzowa) — kajakarstwo, złota medalistka mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

13. Małgorzata Przyrodzka (Mazur Elka) — wioślarka, złota medalistka na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

14. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

15. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

16. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

17. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

18. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

19. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

20. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

21. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

22. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

23. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

24. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

25. Jolanta Karas (Czarna Olecko) — żużel, złoty medal na XI OSM, srebrny medal mistrzostw Polski, członek kadry narodowej.

Czytelnicy mają głos

XXV Plebiscyt „GW” i WF na pięciu sportowców regionu '84 wystartowali!

Startujemy już po raz trzydziesty. Czytelnicy „Gazety Współczesnej” przystępują do wyboru pięciu najlepszych sportowców woj. białostockiego, tożyskiego i suwalskiego w roku 1984. Wybrać będą tych, którzy najwięcej przypadli do serca, którzy zyskali największą popularność przez swą wyczynę, a także postawę na arenach sportowych.

Tegoroczny plebiscyt ma szczególny charakter, ponieważ będziemy wytykać pięciu najlepszych sportowców Białostockich po raz trzydziesty. Pięć jubileusz! Nasz Plebiscyt jest jednym z najstarszych w kraju. Natomiast po raz siódmy (po nowym układzie administracyjnym) wybierać będziemy najlepszych w woj. łomżyńskim i suwalskim.

Tegoroczny konkurs nie będzie się różnił od poprzednich. Oddzielnie będą wybierani sportowcy każdego z trzech naszych województw. Kupony będzie jeden, ale do jego poszczególnych części trzeba oddzielnie wpisać nazwiska sportowców Białostockiego, Łomży i Suwałk. Mieszkańcy woj. łomżyńskiego mogą wpisać do kuponu w części zatytułowanej „Łomża” pięciu najlepszych sportowców woj. łomżyńskiego, a pozostale części zatytułowane „Białystok” i „Suwałki” pozostawić puste. Kupon będzie ważny. Ten sam mieszkaniec ma też pra-

wo wypełnić dwie albo trzy części kuponu. Zależy to od stopnia jego znajomości sportu i zawodników w naszym regionie.

Jak każdego roku pomiędzy Czytelnikami, którzy najtrafniej będą typować, rozlosowane zostaną cenne nagrody tym razem jubileuszowe.

Wojewódzkie Federacje Sportu w Białymstoku, Łomży i Suwałkach opracowały listy kandydatów, spośród których należy dokonać wyboru pięciu najlepszych sportowców każdego z trzech województw. Obok zamieszczamy listy sportowców według kolejności alfabetycznej.

Zdajemy sobie sprawę, iż nie potrafiliśmy wszystkim sympatykom sportu dogodzić. Będą zapewne zażalenia, że nie chodzi o zestawienie nazwisk sportowców, na których będziemy głosować. Kierujemy się przy wyborze nie tylko sukcesami, ale popularnością dyscyplin, postawą.

Przypominamy jeszcze raz, że wybór sportowców dokonany należy tylko z list.

Kto zostanie najlepszym sportowcem Anno Domini 1984 w Plebiscycie „GW” WFS — województwa białostockiego, tożyskiego i suwalskiego — zależy wyłącznie od Czytelników. Głosować można od dziś bowiem naszymi już pierwszymi kuponami.

Zapraszamy zatem do głosowania, które trwać będzie do 15 stycznia włącznie.

PLEBISCYT na 5 najlepszych sportowców

BIAŁYSTOK

1.

2.

3.

4.

5.

Imię i nazwisko

Adres

TOTO-LOTEK

Specjalne zakłady sylwestrowe.

2, 6, 29, 37, 38

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Kto zostanie najlepszym sportowcem Anno Domini 1984 w Plebiscycie „GW” WFS — województwa białostockiego, tożyskiego i suwalskiego — zależy wyłącznie od Czytelników. Głosować można od dziś bowiem naszymi już pierwszymi kuponami.

Zapraszamy zatem do głosowania, które trwać będzie do 15 stycznia włącznie.

PLEBISCYT na 5 najlepszych sportowców

BIAŁYSTOK

1.

2.

3.

4.

5.

Imię i nazwisko

Adres

TOTO-LOTEK

Specjalne zakłady sylwestrowe.

2, 6, 29, 37, 38

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.

Wszystkie zakłady są ważne do 31.12.1984 r.